

JAROSŁAW PIETRZAK

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
WYDZIAŁ HISTORYCZNY | INSTYTUT HISTORII
ZAKŁAD HISTORII NOWOŻYTNEJ DO XVIII WIEKU
E-MAIL: JAROSLAWPIETRZAK777@GMAIL.COM

Dziedzic królewskiej purpury. Słowo i obraz w propagandowych działaniach Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” względem przejęcia dziedzictwa Sobieskich¹

STRESZCZENIE

Michał Kazimierz Radziwiłł, zwany Rybeńko (1702–1762), szczycił się pokrewieństwem z wieloma królewskimi i możnowładczymi rodami europejskimi. Pierwsze miejsce wśród wyróżnianych przez niego koneksji przypadło rodowi Sobieskich, z którego wywodziła się jego babka Katarzyna Radziwiłłowa, siostra króla Jana III. Pragnąc wykazać swe pochodzenie, a jednocześnie podkreślić aspiracje do korony królewskiej, Michał Kazimierz starał się zawłaszczyć całą materialną, jak i duchową schedę pozo-
stałą po tym rodzie. Sięgając po pamięć o rodzie Sobieskich, a nade wszystko o królu Janie, Radziwiłł próbował oddalić pretensje innych rodów do spadku, między innymi Sanguszków, Tarłów, Branickich, Jabłonowskich, Stuartów i de Bouillonów. Wojewoda wileński i hetman wielki litewski budował swój autorytet za pomocą wielorakich środków przekazu, do których zaliczyć należy zlecenia architektoniczne (na przykład krypta Radziwiłłów w Nieświeżu, restauracja nagrobków Sobieskich w Żółkwi), zlecenia artystyczne (tworzenie galerii portretowej rodu, zamówienia w manufakturze gobelinów), piśmiennictwo (modlitewniki, genealogie, panegiryki). Wszystko to miało ukazać potęgę i chwałę tego litewskiego magnata oraz całego jego domu.

SŁOWA KLUCZOWE

Radziwiłłowie, Sobiescy, propaganda, władza

¹ Tekst powstał w ramach projektu grantowego NCN FUGA 4 (umowa UMO-2015/16/S/HS3/00095) pt. „Organizacja i funkcjonowanie dworów Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej w Polsce, we Włoszech i we Francji w latach 1658–1716”.

Michał Kazimierz Radziwiłł, zwany Rybeńko (1702–1762), wojewoda wileński i hetman wielki litewski od 1744 roku należał niewątpliwie do kategorii tych magnatów, którzy świadomie budowali program gloryfikacji własnego rodu. Czynił to z troski o należyty mu prestiż, chęć osiągnięcia awansu urzędniczego, a na końcu zdobycia korony królewskiej². Zdaniem Magdaleny Górskiej pretendowanie do godności monarszej pojmowane było jako uwieńczenie honorów otrzymywanych przez bohatera w nagrodę za cnoty. Ekspozowanie wątków królewskich stanowiło także próbę pokazania koligacji magnata z międzynarodowymi domami panującymi³. Celem artykułu jest wskazanie i interpretacja elementów propagandy wizualnej i literackiej służących magnatowi do przejścia splendoru królewskiego domu Sobieskich (ryc. 1).

Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” podjął się kreacji i rozwinięcia propagandy rodowej z dwóch zasadniczych powodów. Za pierwszy czynnik należy uznać koligacje rodzinne. Matka „Rybeńki”, Anna Katarzyna z Sanguszków (1676–1746), wywodziła się z młodszej, tak zwanej koszyrskiej gałęzi rodu kniaziowskiego. Po kądzieli Michał Kazimierz był wnukiem starosty suraskiego Hieronima Sanguszki (zm. 1673) oraz Konstancji z Sapiehów (zm. 1691). Dzięki temu szczycił się pokrewieństwem z Sapiehami i Kopciami, rodzicami babki macierzystej byli bowiem wojewoda witebski i hetman wielki litewski Paweł Jan Sapieha (zm. 1665) oraz Anna Barbara z Kopciów (zm. 1707). Należy także zwrócić uwagę na to, że Anna Katarzyna z Sanguszków była po mieczu prawnuczką Jana Albrychta Radziwiłła (zm. 1626), ordynata kleckiego i starosty upickiego, oraz szczytającej się niezwykle wręcz bogactwem Lawinii z książąt Koreckich (zm. 1641). Ze strony matczynej Michał Kazimierz Radziwiłł miał dwóch stryjów: marszałka nadwornego litewskiego Kazimierza Józefa (zm. 1734) oraz marszałka wielkiego litewskiego Pawła Karola (zm. 1750), męża Marianny z Lubomirskich (1693–1729), dziedziczki fortuny ordynacji

² Szerzej na ten temat zob. T. Zielińska, *Wież rodowa domu radziwiłłowskiego w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1989, t. III; eadem, *Propaganda świetności domu radziwiłłowskiego epoki Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, w: *Ówczesnych środkach masowego przekazu*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem, Rzeczpospolita XVI–XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 1993, s. 205–214; J. Dumanowski, *Domus, gens, familia. Więzy rodowe szlachty polskiej w czasach saskich*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*, red. S. Achremczyk, K. Stasiewicz, Olsztyn 2000, s. 27–32; T. Bernatowicz, *Mitra i buława. Królewskie ambicje książąt w sztuce Rzeczypospolitej szlacheckiej (1697–1763)*, Warszawa 2011, s. 21–22; R. Jankowski, *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762) w świetle jego diariusza*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, t. XXII, s. 202–217.

³ M. Górka, *Dwór i familia. Wizerunek magnaterii w dekoracji okazjonalnej XVIII stulecia*, [w:] *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Roćko, Warszawa 2005, s. 125.

ostrogskiej⁴. Wobec powyższego wywodu stwierdzić należy, iż matczyne parantele wiązały Michała Kazimierza Radziwiłła z najświetniejszymi domami Wielkiego Księstwa Litewskiego. O wiele zacniejsze i znakomitsze były jednak parantele ojcowskie. Karol Stanisław Radziwiłł (zm. 1719), kanclerz wielki litewski, był synem podkanclerzego i hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła (1635–1680) oraz Katarzyny z Sobieskich (1634–1694), siostry króla Jana III Sobieskiego (1629–1696)⁵. Warto dodać, że najstarszy syn króla, Jakub Ludwik Sobieski (1667–1737), był mężem Jadwigi Elżbiety z ks. na Neuburgu (1673–1722), a tym samym szwagrem monarchii europejskich, w tym cesarzowej Eleonory Magdaleny (1655–1720), żony Leopolda I (1640–1705)⁶. Dzięki tym związkom Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” szczycił się koligacjami z domami panującymi Europy, a co ważniejsze dla późniejszego wywodu – z polskim monarchą okrytym chwałą w bitwie wiedeńskiej 1683 roku.

Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”, wychowywany w kulcie przodków, miał głęboką świadomość owych więzi oraz przynależności do jednej z najzamożniejszych rodzin, szczytujących się tytułem „książąt Świętego Cesarstwa Rzymskiego”⁷. Dowodem tego jest europejska podróż edukacyjna, którą Michał Kazimierz

⁴ A. J. Baranowski, *Miedzy Księstwem Litewskim a Koroną Polską. Wzrost roli Sanguszków w Rzeczypospolitej na początku XVIII wieku*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura*, red. B. Bułdys, J. Skrabski, Tarnów 2007, s. 39–41; W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000, s. 7–8; *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2010, s. 29.

⁵ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław 1987, s. 299; W. Dworaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tab. 164; I. Kraszewski, *Généalogie simplifiée des Radziwiłł (XVIe–XVIIIe siècles)*, [w:] *Stratégies de la Contre-Réforme en France et en Pologne*, eds. Ch. Grell, M. Serwański, I. Kraszewski, Poznań 2006, s. 102.

⁶ Siostrami Jadwigi Elżbiety były: Maria Zofia (zm. 1748), żona króla Portugalii Piotra II Braganzy, Dorota Zofia (zm. 1748), żona Odoarda II Farnese, ks. Parmy i Piacenzy, Maria Anna (zm. 1740), żona króla Hiszpanii Karola II Habsburga. Jej braćmi byli elektorzy Palatynatu: Filip Wilhelm (zm. 1693), Jan Wilhelm (zm. 1716), Karol Filip (zm. 1742) oraz Franciszek Wilhelm (zm. 1732), biskup Trewiru i Moguncji. O wadze tych koligacji świadczą ówczesne relacje, zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD], Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 12, Jan Koryciński do Jana III Sobieskiego, b.m., 18 I 1691, s. 494; Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, sygn. 1559, Jan III Sobieski do Karola Stanisława Radziwiłła, Żółkiew, 14 XII 1690, k. 69v–70; Lwowska Narodowa Biblioteka Akademii Nauk im. W. Stefanyka, Archiwum Teofilopolskie, f. 103, dz. I, teka XIII, sygn. 2248, Jan III Sobieski do Kazimierza Jana Sapiehy, Żółkiew, 14 XII 1690, s. 1–3.

⁷ B. Judkowiak, *Arystokratyczna tożsamość książąt nieświeskich w świetle obrazów literackich i teatralnych. W kręgu twórczości Franciszki Urszuli Radziwiłłowej*, [w:] *Socialinių tapatumų reprezentacijos Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kultūroje*, t. 4, Vilnius 2010, s. 433–436.

Radziwiłł odbył w latach 1721–1723⁸. Celem wyprawy były odwiedziny dworów monarszych i arystokratycznych, prezentacja własnej osoby, wyrobienie sobie kontaktów z osobistościami oraz zdobycie protekcji⁹. Matka Michała Kazimierza, która ułożyła plan tej podróży¹⁰, liczyła, że syn zyska poparcie władców i z pozycji starosty przemyskiego szybko awansuje na kolejne szczeble kariery urzędniczej¹¹. W związku z tym Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” odwiedził kolejno: Berlin, Drezno, Pragę, Wiedeń, Monachium, Mannheim oraz Paryż, akcentując wszędzie swoje „królewskie” pokrewieństwo. W Monachium został czule przyjęty przez Teresę Kunegundę (1676–1730), córkę Jana III Sobieskiego i jej męża, elektora Bawarii, Maksymiliana Emanuela Wittelsbacha (1662–1726)¹². Innym razem dzięki protekcji Elżbiety Augusty Wittelsbach (1693–1728) i jej męża Józefa Karola hr. Palatynatu-Sulzbach (1694–1729) Michał Kazimierz został przyjęty na dworze elektorskim palatyna reńskiego Karola III Filipa (1661–1742). Był on bratem

⁸ Na ten temat zob. *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet i dalej... Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” z lat 1721, 1737 i 1752*, Warszawa 2013; J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1986, s. 86–110; J. Dygdała, *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 roku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002, s. 205–223; M. Szerszeń, *Radziwiłłowie nad Sekwaną i Tamizą. Karol Stanisław Radziwiłł i Michał Kazimierz Rybeńko – spojrzenie ojca i syna*, [w:] *Anglosasi, Francuzi i Polacy – wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski, M. Kamecka, Białystok 2005, s. 87–99; idem, *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca–28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, R. 97, z. 3, s. 367–384; A. Mariani, *Podróż zagraniczna Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1721–1723). Między tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty: uniwersalizm myśli, różnorodność dróg*, red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Kraków 2013, s. 211–220.

⁹ Do tego wyraźnie nawiązywały słowa Mikołaja Żłotolińskiego, cześnika sieradzkiego i marszałka dworu Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, który zaklinał Michała Kazimierza, by podczas swej podróży zagranicznej dał dowód przywiązania do cnót, którym hołdowali jego przodkowie. Zob. AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów [AR], dz. V, sygn. 18782, Mikołaj Żłotoliński do Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko”, Nieśwież, 8 IV 1722, s. 195–196.

¹⁰ B. Manyś, *Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa i Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”. Relacje matki z synem na podstawie diariusza wojewody wileńskiego*, [w:] *Kulturowe wzorce a społeczna praktyka. Studia z dziejów kobiet*, red. A. Jakuboszczak, P. Matusik, Poznań 2012, s. 131–132.

¹¹ Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” posłował na sejmy w 1720, 1730 i 1733 roku. W 1728 roku otrzymał swój pierwszy urząd koniuszego wielkiego litewskiego. Kolejny awans nastąpił w 1734 roku, kiedy został wybrany na marszałka nadwornego litewskiego. W 1735 roku otrzymał kasztelaninę trocką i buławę polną litewską, w 1737 roku został mianowany wojewodą trockim, a w 1742 roku awansował na kasztelaninę wileńską.

¹² AGAD, AR, dz. V, sygn. 696/I, Jerzy Białożor do Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej, Monachium, 19 VI 1722, s. 104–105; dz. VI, sygn. II-80a, „Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1719–1761)” [Diariusz], k. 138.

Jadwigi Elżbiety Sobieskiej i mężem Teresy Lubomirskiej (1685–1712), po kądzieli wnuczki Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej¹³. Podczas pobytu w Dreźnie Michał Kazimierz Radziwiłł dostąpił zaszczytu przebywania w towarzystwie dworu Augusta II, jego syna, królewicza Fryderyka Augusta (1696–1763) i synowej Marii Józefy Habsburżanki (1699–1757)¹⁴. W stolicy Cesarstwa młody Radziwiłł został podjęty z najwyższymi honorami. Wizyta na dworze Karola VI Habsburga (1685–1740) pozwoliła mu przypomnieć nie tylko o zasługach Jana III Sobieskiego, ale także o związku łączącym jego kuzyna, królewicza Jakuba Ludwika, z siostrą matki cesarza, Jadwigą Elżbietą¹⁵. Ostatnim etapem podróży był Paryż, w którym Michał Kazimierz Radziwiłł, pragnąc mieć wstęp na salony arystokratyczne, powołał się na więź z Marią Klementyną Sobieską (1701–1735), tytułarną królową Wielkiej Brytanii (zm. 1735), żoną Jakuba III Stuarta (1688–1766), zwanego „Starszym Pretendentem”: „Królowa angielska siostra moja Klementyna Sobieska z domu córka królewicza Jakuba dała mi rekomendację do Madame de Mesiere zacnej damy. Ta wtedy stała mi się matką, wszędzie mnie deklarowała prowadzić i świętymi dniami na obiadach u siebie kazała bywać i jakom dziś był, na jutro zaprosiła”¹⁶. Powyższy cytat pokazuje, że pochodzenie Radziwiłła otwierało mu drzwi do najważniejszych miejsc, w których decydowano o kształcie politycznym ówczesnej Europy oraz rozprawiano o nauce, sztuce, filozofii etc. Wyjątkowo intensywne życie towarzyskie Michała Kazimierza Radziwiłła wymuszane było także podejmowaniem zarówno cudzoziemców, jak i rodaków zabiegających o jego łaskę: „Znajomych tu książę Dobrodziej już ma siła i rzadko u siebie jada, zawsze bywa zapraszany, a kiedy zaś u siebie je to stołowników niemało naschodzi się”¹⁷. Dzięki temu jednym z najwierniejszych kompanów książęcej edukacji stał się infant portugalski Emanuel z rodu Bragança (1697–1766). Znajomość ta przypominała Michałowi Kazimierzowi o ich wspólnej więzi z domem Sobieskich¹⁸.

¹³ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 116. Teresa (zm. 1711) była córką Teofili z Ostrogskich-Zasławskich i Józefa Karola Lubomirskich.

¹⁴ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 85–90.

¹⁵ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 100–105. Na dworze wiedeńskim Michał Kazimierz Radziwiłł był świadkiem stosowania etykiety hiszpańskiej, a ponadto został zaproszony do stołu cesarskiego, co uważano za najwyższe wyróżnienie.

¹⁶ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 132.

¹⁷ AGAD, AR, dz. V, sygn. 696/I, J. Białożor do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Paryż, VI 1722, s. 107.

¹⁸ Infant Emanuel był synem Piotra II i Marii Zofii von Pfalz-Neuburg, siostry Jadwigi Elżbiety Sobieskiej. O wspólnym spędzaniu czasu w towarzystwie infanta Emanuela zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 696/I, J. Białożor do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Paryż, 25 VI 1722, s. 108; dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 127; Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku [NAHB], fond 694, opis 1, numer 65, Rejestr percepty i ekspensy w drodze J. O. Xięcia JMci Michała Kazimierza Radziwiłła natenczas starosty przemyskiego do cudzych krajów jadącego edukować się w roku 1721 dnia 4 Novembra w Człuchowie Jan Jabłoński, k. 64v–90.

Drugą przyczyną gloryfikacji rodu, zasygnalizowaną we wstępie, była wzrastająca od 1733 roku aktywność Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” na tle innych przedstawicieli rodu Radziwiłłów. Teresa Zielińska obdarzyła wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego mianem „dziekana” familii radziwiłłowskiej¹⁹. Określenie to jest wielce trafne, Michał Kazimierz Radziwiłł dysponował bowiem ogromnymi dobrami ziemskimi i bogactwami pozwalającymi mu prowadzić czynną działalność publiczną, a także pełnił najważniejsze urzędy za czasów panowania Augusta III Wettina. W cieniu Michała Kazimierza pozostawiali jego liczni krewni. O wiele mniejsze talenty polityczne objawiali brat „Rybeński” Hieronim Florian (1715–1760), podczaszy, a potem chorąży litewski²⁰, oraz jego kuzyn Mikołaj Faustyn (1688–1749), od 1729 roku wojewoda nowogródzki. Synowie Mikołaja Faustyna: starosta miński i pisarz wielki litewski Udalryk (1712–1763), Jerzy (1721–1754), wojewoda nowogródzki od 1746 roku, starosta rzeczycki Albrycht (1717–1762) i podkomorzy litewski Stanisław (1722–1787), a także bratankowie: Leon (1722–1755), pisarz polny litewski, i Marcin (1705–1782), krajczy litewski, zabierali głos wyłącznie w sprawach lokalnych lub w ogóle nie angażowali się w działania na arenie publicznej²¹.

Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”, mając ogromne aspiracje względem podniesienia znaczenia rodu, postanowił wykorzystać swoją pozycję oraz koligacje do przejścia schedy po stopniowo wymierającym rodzie Sobieskich. Niewątpliwie wpływ na postępowanie hetmana wielkiego litewskiego i wojewody wileńskiego miała jego przedsiębiorcza matka Anna Katarzyna z Sanguszków. W memoriale *Illucydacja tak Wielkich Pretensyj y Krzywd Naszych które Synowie Moi ponieśli od Najjaśniejszego Domu Wielkiej Pamięci Króla JMci Polskiego Jana Trzeciego* twierdziła, że siostra króla, Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa, będąca dziedziczką połowy dóbr ojczystych i macierzystych, oddała je bratu uprzednio przezeń zwiedziona:

Tej wtedy substancji Matka Nasza do której należała połowa, ponieważ nie było więcej tylko ich dwoje i ojczystej i macierzystej tak wielkiej sukcesji nic więcej nie profitowała jako tylko jeden pałac w Lublinie wart 30 000, a sukcesję milionową należącą po Daniłowiczach i Żółkiewskich Król JMśc sam objął wymógłszy na siostrze swojej

¹⁹ T. Zielińska, *Propaganda...*, op. cit., s. 206; Z. Anusik, A. Stroynowski, *Radziwiłłowie w epoce saskiej. Zarys dziejów politycznych i majątkowych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica, t. 33, 1989.

²⁰ Hieronim Florian, wysuwając swą kandydaturę do korony królewskiej, powoływał się na pokrewieństwo z babką Katarzyną z Sobieskich Radziwiłłową. Miał przez to mawiać, że jest z „tyłą monarchami skoligowany i z królewskiej krwi idący”. Niekiedy natomiast twierdził, że tron królewski przepowiedziała mu wróżka – zob. T. Bernatowicz, *Niezrealizowana „królewska” rezydencja w Białej Podlaskiej*, [w:] *Artyści włoscy w Polsce XV–XVIII wieku*, red. J. A. Chrościcki, T. Bernatowicz, J. Pelc et al., Warszawa 2004, s. 503; J. K. Goliński, *Rzeczy którymi najgodniejszego mogą zabawić gościa... Dwór Hieronima Floriana Radziwiłła i jego rozrywki*, [w:] *Dwory magnackie w XVIII wieku...*, op. cit., s. 187.

²¹ T. Zielińska, *Propaganda...*, op. cit., s. 206–207.

kwitację wszystkie ustawicznie, że miał łaskę swoją królewską i protekcję świadczyć Domowi Naszemu. Pozór Król jeno dawał, że to na zniesienie długów Ś.P. Dziada Naszego, z tak wielkiej substancji naszych, że trzymać Matka Nasza mogła bez utraty dobra i dzierżawy spłacić wszystko, tak jako i teraz się dzieci w Domu Naszym, kiedy ja z tej substancji spłaciłam na trzy miliony, a nad to nie sprzedała z substancji mojej nie je nam przyczyniła²².

Synowa Katarzyny dowodziła, iż król nieprawnie pobrał ze skarbcza nieświejskiego kosztowności jej teścia, a ponadto odebrał siostrze starostwa homelskie, propojskie, człuchowskie, dobra rzucewsko-śmiechowskie oraz rezydencję Radziwiłłów w Kolibce na Pomorzu Gdańskim²³.

Niespełnione plany mariażu Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” z Marią Karoliną Sobieską (1697–1740), córką królewicza Jakuba i Jadwigi Elżbiety Neuburskiej, rozwiąły marzenia o przejęciu schedy i pogrzebały próby polubownego rozstrzygnięcia sporu²⁴. Anna Katarzyna z Sanguszków poprzez zajęcie dóbr Sobieskich pragnęła sięgnąć po nowe źródło dochodu płynące do skarbu książęcego. W liście z 11 kwietnia 1736 roku ubolewała, ale jednocześnie radziła:

Jak Bóg chciał nas ukarać tym przyjazdem ks. de Bulion [Marii Karoliny z Sobieskich], że nas odstrychnęła od tej substancji królewicza Jakuba, a najbardziej mobilia i tak wiele innych rzeczy, z których mogliśmy profitować, jako to przez papiery i archiwa,

²² Znane są dwie wersje tego memoriału, w pełni zbieżne ze sobą: AGAD, AR, dz. XI, sygn. 113, s. 238–246; Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Sanguszków Teki Arabskie [ANK, AS TA], sygn. 190/7, k. 9–11. Fakt, że Katarzyna w swej oprawie ślubnej w 1650 roku nie otrzymała od matki żadnych dóbr ziemskich, skłania do stwierdzenia, że w układzie z 1662 roku Jan Sobieski, będący po śmierci brata i matki jedynym dysponentem dóbr, dobrowolnie przyznał siostrze niewielką część schedy po rodzicach. Sama Katarzyna rzekła się praw do Żółkiewszczyzny. Dobra oddane Katarzynie zostały przejęte przez Jana wraz z zapisem na Błudowie, co potwierdza wywód Sanguszkowej – zob. AGAD, AR, dz. XI, sygn. 111, k. 180; ANK, AS TA, sygn. 139/12, s. 1–11; ANK, AS TA, sygn. 252/27, s. 1–2; ANK, Archiwum Podhoreckie, sygn. I/143, s. 65–76.

²³ F. Schultz, *Dzieje powiatu wejherowskiego i puckiego*, tłum. W. Sawicki, W. Szreniawski, Gdańsk–Puck–Wejherowo 2011, s. 294; M. Komarzyński, *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Gdańsk 1983, s. 52; W. Odyniec, *Polscy i litewscy magnaci na północnych Kaszubach w drugiej połowie XVII w.*, [w:] *Najstarsze dzieje Wejherowa*, red. S. Gierszewski, Wejherowo 1988, s. 69–70; M. Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego*, Opole 2005, s. 51; J. Pietrzak, *Pomiędzy idealizmem a pragmatyzmem – postać Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej w kręgu rodzinnej pamięci*, „Śląskie Studia Historyczne” 2012, t. 18, s. 91–92.

²⁴ Pierwsze spotkanie Michała Kazimierza i Marii Karoliny miało miejsce w Oławie w 1719 roku. Niemniej brak zgody i intrygi Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej przeszkodziły w zawarciu związku. Maria Karolina poślubiła w 1723 roku księcia Fryderyka Maurycego Kazimierza de Bouillon, a po jego śmierci, wbrew woli ojca, jego brata, Karola Gotfryda, za co królewicz Jakub postanowił ją wydziedziczyć. Szerzej zob. A. Skrzypietz, *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*, [w:] *Radziwiłłowie...*, op. cit., s. 371–373.

które by nam mogły pokazać drogę do wszystkiego [...] Teraz jednak nie trzeba opuszczać rąk i brać się do posesji, jako mogąc, pod opieki żadnym żywym sposobem nikt nas nie oddali, jako opiekunów i pretendentów do tej fortuny²⁵.

Nadzieja na przejęcie majątku Sobieskich pojawiła się rok po skreśleniu wyżej cytowanego listu Anny Katarzyny z Sanguszków. Śmierć królewicza Jakuba w 1737 roku sprawiła, że jedyną żyjącą sukcesorką dóbr została jego córka, Maria Karolina. Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” jednoznacznie określił wówczas pozycję i cele Radziwiłłów w stosunku do spadku po królewskiej rodzinie:

W Dyjampolu, tam zastałem pocztę warszawską, w której list Karoliny z Sobieskich księżnej de Bouillon notyfikujący, że w Żółkwi, rezydencji swojej, ojciec jej Jakub Sobieski, królewicz polski, ostatni z imienia swego najstarszy, syn nieśmiertelnej pamięci Jana Trzeciego, króla polskiego dziada mego, gdyż Katarzyna z Sobieskich, babka moja rodzona, była rodzoną siostrą Jana Trzeciego, per consequens dziś w Polsce nie masz nikogo bliższego jako my descendentes z Katarzyny i żałobę jutro zaczynam mieć²⁶.

Tonące w długach dobra Sobieskich, bez starostwa jaworowskiego i oprawy wdowiej Marii Kazimierzy, ograniczone swym zasięgiem do Żółkwi, Złoczowa, Pomorzany, Kukizowa i Kulikowa, potrzebowały ratunku. Rozwiązaniem okazała się ich sprzedaż Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi „Rybeńce” na mocy umów z 1739 i 1740 roku²⁷.

Nagła śmierć Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon w 1740 roku rozpoczęła kolejny konflikt²⁸. O schedę po Sobieskich wystąpili książęta de Bouillon

²⁵ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 122, A. K. z Sanguszków Radziwiłłowa do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Słuck 11 IV 1736, s. 315.

²⁶ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80, Diariusz, s. 878. O śmierci królewicza Jakuba zob. AGAD, AR, dz. IV, sygn. 409, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Nieśwież, 27 I 1738, s. 47–48.

²⁷ AGAD, AR, dz. XI, sygn. 146, s. 163. Perypetie i rokowania związane z zawarciem umowy zob. W. Roszkowska, *Maria Karolina ks. de Bouillon ostatnia wnuczka Jana III Sobieskiego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Folia Historica, nr 903, 1987, s. 5–28; A. Skrzypietz, *Maria Karolina...*, op. cit., s. 374–378; eadem, *The Radzivils Towards the Heritage of the Sobieskis*, [w:] *Baltijos regiono istorija ir kultura. Lietuva ir Lenkija*, red. R. Silužinskas, Kłajpeda 2007; eadem, *Królewscy synowie Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 589–590. Na mocy umowy z 1740 roku Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” otrzymał: Żółkiew, Złoczów, Żółtańce, Kukizów i Kulików. Miał ponadto skwitować pretensje Stuartów oraz spłacić wojewodę sandomierskiego Jana Tarłę, plenipotentą de Bouillonów. Maria Karolina otrzymała 800 000 złotych polskich z sumy miliona złotych. Zastrzegła sobie dożywotnią rezydencję w Żółkwi i dochody z Turynki. Dnia 24 marca 1740 roku nastąpił uroczysty wjazd Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” do Żółkwi i objęcie w posesję dóbr.

²⁸ O okolicznościach śmierci Marii Karoliny z Sobieskich de Bouillon zob. AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1054, 1055; dz. V, sygn. 18406, Andrzej Stanisław Załuski do Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich Radziwiłłowej, Żółkiew, 30 V 1740, s. 20–22; dz. XXXIV, Wiadomości z Warszawy, 21 V 1740, s. 38; Wiadomości z Żółkwi, 11 V 1740, s. 39–40.

– Karol Gotfryd (1706–1771) przez plenipotentą Antoniego de Bacqueville’a oraz córka zmarłej, Ludwika ks. de Rohan (1725–1793). Pretensje zgłosili też potomkowie Marii Klementyny Sobieskiej, Karol Edward (1720–1788) i Henryk Benedykt (1725–1807) Stuartowie. Z równym zaangażowaniem zabiegi podjęli Sanguszkowie, uzasadniając, iż prawa nabyli w wyniku małżeństwa Pawła Karola Sanguszki z Marianną Lubomirską (zm. 1729), wnuczką Katarzyny²⁹. Wobec zaistniałych sporów Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” postanowił wykorzystać uroczystości pogrzebowe Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon oraz obchody rocznicy śmierci królewicza Jakuba do podkreślenia zarówno swego pokrewieństwa z rodem Sobieskich, jak i swych wyłącznych praw do dóbr żółkiewskich, zapisanych mu w akcie transakcji³⁰.

Pierwsze uroczystości pogrzebowe Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon odbyły się tuż po jej śmierci, 20 maja 1740 roku, w kościele katedralnym we Lwowie. Jak wynika z opisu uroczystości, w oprawie artystycznej *castrum doloris* dominowały elementy (głównie herby oraz figury geniuszy z inskrypcjami) podkreślające związek zmarłej z królami Anglii, Francji, elektorem Bawarii, Palatynatu, Kolonii oraz książętami de Bouillon, a dopiero na drugim miejscu z Radziwiłłami, Lubomirskimi, Jabłonowskimi i Ostrogskimi-Zasławskimi³¹. Książę Michał Kazimierz po przybyciu do Żółkwi na początku czerwca 1740 roku podjął decyzję o zorganizowaniu nowych egzekwii pogrzebowych, by wyeksponować koligacje pomiędzy domem Sobieskich i Radziwiłłów. Misję przewiezienia ciała do Warszawy książę powierzył swemu zaufanemu, proboszczowi żółkiewskiemu księdzu Grzegorzowi Mockiemu³². Michał Kazimierz Radziwiłł

²⁹ ANK, AS TA, sygn. 170/9, k. 5–7, 25–36; ANK, AS TA, sygn. 413/4, Janusz Aleksander Sanguszko do Czarneckiego, Dubno 28 X 1773, k. 1–2. Pretensje jako pierwszy zgłosił Paweł Karol Sanguszko, marszałek wielki litewski, przygotowując obszerny memoriał. Jego syn, Janusz Aleksander Sanguszko, nakazał zebranie dokumentów w tej sprawie.

³⁰ Pogrzeb jak czynnik legalizujący prawa do przejęcia dóbr był także wykorzystywany przez dziadka Michała Kazimierza, noszącego te same imiona, podkanclerzego i hetmana polnego litewskiego (zm. 1680). W 1665 roku zorganizował on wystawny pogrzeb Joanny Katarzyny z Radziwiłłów primo voto Wejherowej secundo voto Leszczyńskiej, właścicielki starostwa człuchowskiego, a w 1670 roku pogrzeb koniuszego litewskiego Bogusława Radziwiłła celem udowodnienia swych praw do tak zwanych dóbr neuburskich – zob. AGAD, AR, dz. IV, sygn. 364, Michał Kazimierz Radziwiłł do Bogusława Radziwiłła, Biała, 9 V 1665, s. 57; sygn. 365, Tenże do tegoż, Warszawa, 17 VII 1665, s. 5–6; Tenże do tegoż, Człuchów, 24 VII 1665, s. 8; sygn. 368, Tenże do Jana R. Fehra, Warszawa, 22 IV 1670, s. 61; Tenże do Michała Czartoryskiego, Królewiec, 8 V 1670, s. 65.

³¹ Ze Lwowa die 20 Maii 1740, „Kurier Polski” [KP], nr CLXXXII.

³² Ciało księżnej de Bouillon przewieziono do Warszawy, natomiast serce pochowano w kolegiacie żółkiewskiej 13 czerwca 1740 roku po mszy odprawionej przez biskupa chełmińskiego Andrzeja Stanisława Załuskiego i biskupa ormiańskiego Augustynowicza. W pogrzebie wziął także udział miecznik litewski Janusz Aleksander ks. Sanguszko jako krewny zmarłej księżnej – zob. AGAD, AR, dz. IV, sygn. 414, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do

„Rybeńko” zatroszczył się także o to, by uroczystości żałobne odbyły się w asyście licznych grona szlachty. W związku z tym *pompa funebris* zaplanowano na czas obradowania w stolicy sejmu³³. Nieprzypadkowo także na miejsce egzekwii wybrany został kościół Sakramentek, ufundowany w 1687 roku przez Marię Kazimierę jako wotum za zwycięstwo odniesione przez Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem. W ten symboliczny sposób pamięć o ostatniej z Sobieskich krzyżowała się ze wspomnieniem sławy króla – wspólnego przodka zmarłej i Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński”. Radziwiłł dzięki tym zabiegom chciał zyskać opinię magnata równego swym pochodzeniem i bogactwem monarsze. Doświadczenie osobistego tryumfu, poszukiwanie pretekstu do zademonstrowania wspaniałości własnej rodziny wpisane było w obchody żałobne, choć oficjalnie książę zastrzegął, że czyni to: „przez konksję krwi do niej [Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon] należącej [...] i z chrześcijańskiej miłości”³⁴. W kulturze staropolskiej obrządek pogrzebowy łączył w sobie chrześcijański obowiązek pochówku ciała, wynikający z wiary w jego zmartwychwstanie, troskę o zapobieżenie deprecjacji szczątków oraz przejaw działalności propagandowej organizatora³⁵. Wystawność pogrzebu krewnych wpisana była w kanon postępowania każdego magnata, a także stanowiła istotny element różnicujący i wynoszący organizatora ponad przeciętność. Choć w swych testamentach zmarli niekiedy upraszali, by ich pochówek odbył się bez ceremonii, okazałego katafalku, kazań oraz rzeszy żałobników, to – jak stwierdził Juliusz A. Chrościcki – „dla większości obecnych na pogrzebie,

A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Żółkiew, 15 VI 1740, s. 41; dz. VI, sygn. II-80, Diariusz, s. 1057, 1058; Wiadomości z Żółkwi, die 14 Junii 1740, KP, nr CLXXXV.

³³ Należy dodać, że w Warszawie ciało Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon znalazło się już 22 czerwca 1740 roku i zostało – jak określa „Kurier Polski” – przyjęte *incognito*. Zob. Z Warszawy die 22 Junii 1740, KP, nr CLXXXV.

³⁴ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 415, A. S. Załuski, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Warszawa 2 XI 1740.

³⁵ O staropolskim pogrzebie zob. W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Lwów 1921, passim; A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 3, Kraków 1931, s. 87; T. Mańkowski, *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946, passim; Z. Kuchowicz, *Z dziejów obyczajów polskich wieku XVII i pierwszej połowy XVIII w.*, Warszawa 1957; W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 215–220; J. A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, passim; B. Rok, *Zagadnienia śmierci w kulturze Rzeczypospolitej czasów saskich*, Wrocław 1991, s. 170–183; S. Baczewski, *Propagandowa rola szlacheckiego pogrzebu z XVII wieku w świetle kazań pogrzebowych*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 203–205; B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej Testament ten. Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII o XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 75–104; O. Vinnychenko, „Ciało moje grzeszne oddaję ziemi”. *Dyspozycje pogrzebowe szlachty w aktach sądowych lwowskich i przemyskich z pierwszej połowy XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2012, R. LX, nr 2, s. 302–306.

atmosfera nadzwyczajnej wystawności, poczucie świątecznej chwili było niezbędnym i koniecznym elementem ich życia, a każdy szlachcic uważał sobie za obowiązek z pietyzmem i najokazalszą pompą składać do grobu drogą mu osobę³⁶. Podobna barokowa oprawa towarzyszyła pogrzebowi Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon, trwającemu od 14 do 17 listopada 1740 roku. Wnętrze kościoła Sakramentek na warszawskim Nowym Mieście zostało obite kirem, czerwonym adamaszkiem, oświetlone pozłacanymi lichtarzami oraz wyposażone w siedem ołtarzy, przy których sprawowano msze święte za duszę zmarłej³⁷. Największy zachwyt wzbudził jednak wysoko ustawiony katafalk, nad którym rozpostarto baldachim obity paludamentem, symbol dostojęstwa przysługujący tylko królowi i jego rodzinie. Nie zabrakło także innych, wcześniej wykorzystywanych elementów: mitry odnoszącej się do książęcego statusu Marii Karoliny oraz herbów Sobieskich, książąt neuburskich, Radziwiłłów i de Bouillon³⁸. Poza obecnością szlachty i wyższego duchowieństwa uroczystości uświetniły królowny występujące w zastępstwie pary monarszej³⁹. Wskazywało to na wysoką rangę wydarzenia oraz pozytywny wydźwięk, zgodny z zamierzeniami Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”. Książę, poza uczestnictwem we mszach świętych, podjął gości, których „przez te trzy dni częstował”⁴⁰. Za sprawą wszystkich wyżej opisanych przedsięwzięć książę zyskał pożądaną splendor, a autor oracji pogrzebowej Jan Legucki zaznaczył: „tyś jako prawdziwy i bez żadnej kontrowersji fortuny, godności, zasług po Najjaśniejszym królu per lineam maternam [sic!] sukcesor”⁴¹. W dalszej części kaznodzieja życzył, by Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” wzniósł herbową Tarczę (Janinę) i restytuował chwałę rodu. Dostąpienie chwały było w tym okresie szczególnie potrzebne hetmanowi polnemu litewskiemu, ponieważ 19 listopada 1740 roku na forum sejmu miało dojść do zgody pomiędzy nim a wojewodą sandomierskim Janem Tarłą (1684–1750) w sprawie dóbr żółkiewskich⁴². Zwieńczeniem zabiegów Michała Kazimierza Radziwiłła wokół

³⁶ J. A. Chrościcki, op. cit., s. 55.

³⁷ Z Warszawy die 17 Novembris 1740, KP, nr CCVIII. O obowiązku organizacji solennej sumy pogrzebowej i mszy świętych cichych za duszę zmarłej osoby zob. B. Rok, op. cit., s. 173–174.

³⁸ Najpewniej oprawą artystyczną egzekwii zajęli się Jakub Fontana i Franciszek Melana z polecenia biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego – zob. M. Banacka, *Andrzej Stanisław Załuski – inicjator i promotor budowy nagrobków królewskich*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, R. LVI, nr 2.

³⁹ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1091–1092.

⁴⁰ Z Warszawy die 17 Novembris 1740, KP, nr CCVIII.

⁴¹ J. Legucki, *Kazanie na pogrzebie najjaśniejszej z Sobieskich Maryi Charloty księżnej Bulion*, Warszawa 1750, s. D4.

⁴² AGAD, AR, dz. IV, sygn. 415, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Warszawa 19 XI 1740, s. 35–36.

pochówku Marii Karoliny z Sobieskich było ufundowanie zmarłej nagrobka⁴³. Zadanie to zostało powierzone biskupowi chełmińskiemu i kanclerzowi wielkiemu koronnemu Andrzejowi Stanisławowi Załuskiemu (1695–1758), który tuż po pogrzebie zlecił prace rzeźbiarzowi Wawrzyńcowi Mattiellemu, zatrudnionemu przy dworze drezdeńskim. Około 1743 roku gotowy był już projekt pomnika, który wzbudził tak duże zadowolenie, że „sam król [August III] i cały dwór w Dreźnie go aprobował”⁴⁴. Trudności związane z jego dokończeniem, sprowadzeniem i wmurowaniem wynikały z niezgody sakramentek, złego stanu zdrowia Mattiellego, który zaniedbał prace, jak i braku funduszy na zapłatę rzeźbiarzowi. Tym samym dopiero w kwietniu 1748 roku pomnik został ustawiony w warszawskiej świątyni (ryc. 2)⁴⁵.

Zbliżony przebieg do uroczystości żałobnych Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon miały egzekwie pogrzebowe królewicza Jakuba Ludwika Sobieskiego. Ciało pierworodnego syna Marii Kazimiery d'Arquien i Jana III Sobieskiego zostało złożone w kryptach żółkiewskiej fary dnia 20 grudnia 1737 roku w otoczeniu córki, dworzan oraz biskupa łuckiego, którym w latach 1736–1739 był Andrzej Stanisław Załuski, bez poprzedzającej obrządek bogatej *pompa funebris*⁴⁶. Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” dopiero w styczniu 1738 roku pojawił się w Żółkwi i uczestniczył w kaplicy we „mszy świętej [...] przy ciele ostatniego z Sobieskich, królewicza Jmci Jakuba, stryja mego”⁴⁷. Dopiero kilka lat później postanowił należycie uczcić pamięć swego krewnego, organizując w szóstą rocznicę jego śmierci wspaniały i wystawny pogrzeb z pełną oprawą

⁴³ Program symboliczny nagrobka zawiera się w motywie pękniętej tarczy spiętej klamrą, umieszczonej na sarkofagu. Nawiązuje ona do opowieści o strzaskaniu tarczy w godzinie śmierci Jakuba Ludwika Sobieskiego oraz pogrzebowego rytuału łamania elementów uzbrojenia nad grobem zmarłego rycerza. Tracza symbolizuje wygaśnięcie rodu, natomiast klamra spinająca jej połamane części – wieczną pamięć o sławie rodu Sobieskich, która trwa w krewnych i całym narodzie. Więcej o sarkofagu zob. J. Bartoszewicz, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 310; Z. Hornung, *Wpływy drezdeńskie w rzeźbie polskiej XVIII w.*, „Teka Komisji Historii Sztuki” 1965, t. 3, s. 230–236; I. M. Walicka, *Kościół i klasztor Sakramentek w Warszawie. Pomnik zwycięstwa pod Wiedniem*, Warszawa 1988, s. 78–82.

⁴⁴ AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Starogród, 9 VIII 1743, s. 78.

⁴⁵ O procesie powstawania pomnika i udziale w tym biskupa Załuskiego zob. M. Banacka, op. cit., s. 34–39.

⁴⁶ Z Żółkwi die 26 Decembris 1737, KP, nr LI.

⁴⁷ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 891. Wcześniej Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” złożył córce królewicza kondolencje – zob. List kondolencyjny do teyże od I. O. Xiążęcia Imści Radziwiłła wojewody trockiego, hetmana polnego wielkiego Xięstwa Litewskiego, [w:] J. Daneykowicz-Ostrowski, *Swada polska i łacińska albo Miscellanea Oratorskie sejmowe, weselne, cancellaryjne, listowne, pogrzebowe, statystyczne, panegiryczne, elogiarne inskrypcje y inne różne w oboim ięzyku prozą i wierszem*, Lublin 1745, s. 47.

artystyczną oraz zachowaniem wszelkich form ceremonialnych. W tradycji funeralnej doby staropolskiej obchodzenie tak zwanych aniwersarzy, czyli rocznic śmierci, imienin i pogrzebu, było czasem wspomnienia zmarłej osoby i modlitw za jej duszę. Niekiedy dorównywały one lub przewyższały swym bogactwem i zbytkiem uroczystości pogrzebowe⁴⁸. Wymowa obchodów zorganizowanych w Żółkwi w grudniu 1743 roku pozostawała niezmienna. Michał Kazimierz Radziwiłł, ich główny animator, miał zostać przedstawiony jako bezpośredni spadkobierca domu Sobieskich i ich sławy.

Pierwszym krokiem Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” było rozesłanie wiadomości o organizowanych egzekwiach i zaproszenie osobistości, które swoją obecnością uświetniłyby uroczystości. Najpierw „Rybeńko”, licząc się z czasem nadesłania korespondencji i królewskim statusem gościa, zaprosił do Żółkwi tytularnego władcę Wielkiej Brytanii, Jakuba Franciszka Stuarta, zwanego „Starszym Pretendentem”, zięcia królewicza Jakuba Ludwika Sobieskiego. Zaproszenie to, wysłane w styczniu 1743 roku, ponowiono w lipcu, lecz pozostało ono bez odpowiedzi⁴⁹. Być może „Starszy Pretendent” zignorował zaproszenie ze względu na swą nie najlepszą sytuację materialną, stan zdrowia i dystans dzielący Rzym od Żółkwi. Podobne zaproszenie otrzymała wnuczka królewicza, córka Marii Karoliny – Ludwika ks. de Rohan⁵⁰. Resztę zaproszonych stanowili członkowie rodziny królewskiej, a także wysocy urzędnicy i dygnitarze państwowi tak świeccy, jak i duchowni (świeccy i zakonni) obrządku łacińskiego oraz grekokatolickiego. Łącznie o obchodach powiadomiono osiemdziesiąt cztery osoby⁵¹. Wśród zaproszonych nie zabrakło także członków rodziny Radziwiłłów, między innymi matki księcia, Anny Katarzyny z Sanguszków, i jego brata, Hieronima Floriana⁵². Udział w pogrzebie był „dokumentem statecznej przyjaźni oraz pobożnym westchnieniem, które dopomaga duszy, aby tym prędszej do przyobiecanego zbawienia wzbić i przebić mogła się z ziemi”⁵³. Z pragmatycznego punktu

⁴⁸ J. A. Chrościcki, op. cit., s. 54.

⁴⁹ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 867, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do Jakuba Franciszka Stuarta, Żółkiew 3 I 1743, s. 38–39; sygn. 422, Tenże do Hieronima Floriana Radziwiłła, Żółkiew, 22 VII 1743, s. 30; dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1227. Jakub Franciszek Stuart zgodził się wesprzeć finansowo przedsięwzięcie, lecz korespondencja Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” nie precyzuje ofiarowanej sumy.

⁵⁰ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 867, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do Ludwika de Rohan, Żółkiew, 19 VII 1743, s. 123.

⁵¹ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 867, „Na pocztę grodzieńską przez P. Referendarza wyszły listy zapraszające na pogrzeb Jmci Królewicza Jakuba w Żółkwi”, s. 183; „Na pocztę warszawską na ręce Pana Kunickiego”, s. 183–184; „na pocztę grodzieńską”, s. 184–186; „na pocztę lwowską”, s. 187. O pobycie zaproszonych zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 8211/III, Jerzy Hieronim Laskarys do M. K. Radziwiłła „Rybeńki”, Żółkiew 22 XII 1743, s. 146–149.

⁵² AGAD, AR, dz. IV, sygn. 422, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Żółkiew, 23 VII 1743, s. 31–32.

⁵³ Cyt. za: B. Rok, op. cit., s. 176.

widzenia pojawienie się rzeszy szlachty, duchownych, członków bractw, oddziałów wojska oraz płaczków wpisywało się w działania propagandowe organizatora⁵⁴. Gdyby przyjrzeć się liście zaproszonych do Żółtkwi gości, wysnuć można wnioszek, że książę Radziwiłł pragnął poza krajowymi magnatami zgromadzić koronowane głowy, by nadać wydarzeniu rangę międzynarodową i jeszcze bardziej wyeksponować swą więź z nimi.

Książę osobiście nadzorował przygotowania do uroczystości rocznicowych, przebywając w Żółtkwi od 26 grudnia 1742 roku do 9 lutego 1743 roku oraz od 4 lipca do 11 sierpnia 1743 roku⁵⁵. Większość spraw organizacyjnych powierzona została jego najbliższemu współpracownikom, księdzu Jerzemu Mockiemu⁵⁶ oraz biskupowi zenopolitańskiemu, infulatowi ołyckiemu Jerzemu Hieronimowi Laskarysowi (1706–1795). Nieraz jednak książę – załatwiając własne interesy na Litwie – ekspediował do Żółtkwi zaufaną osobę celem nadzoru nad pracami⁵⁷. Na polecenie Michała Kazimierza Radziwiłła po 24 czerwca Mocki miał rozpocząć przyozdabianie kościoła oraz zatroszczyć się o przygotowanie ciała królewicza do wystawienia na widok publiczny. Polecił mu zatem odnowić fasadę kościoła, o której wiedział, że jest zrujnowana, zakupić kapy oraz dalmatyki z kapturami dla płaczków, a także lichtarze oraz materię na obicie wnętrza świątyni⁵⁸. Koszt „aparatów” łącznie z fundacją mszy, które miały być odprawiane przez trzy kolejne dni, wyniósł 29 000 złotych polskich⁵⁹. Dysponując wiedzą o wydatkach na pogrzeby magnackie, należy uznać, że nie była to największa kwota. Dla przykładu pogrzeb hetmana wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego w kwietniu 1646 roku kosztował aż 100 000 złotych polskich⁶⁰, a marszałka nadwornego koronnego Adama Kazanowskiego około 60 000 złotych polskich⁶¹.

⁵⁴ Na ten temat: W. Czapliński, J. Długosz, op. cit., s. 218; B. Rok, op. cit., s. 176–177; B. Manyś, „*Propaganda rodowa*” podczas uroczystości pogrzebowych Pawła Karola Sanguszkii oraz Michała Serwacego Korybuta Wiśniowieckiego, [w:] *Vade Nobiscum*, red. Z. Brzozowska, vol. VII, Łódź 2011, s. 343–350.

⁵⁵ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1218–1227, 1257–1263.

⁵⁶ W styczniu 1743 roku Mocki został konsekrowany na opata żółkiewskiego – zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 6089, Jerzy Mocki do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Żółkiew, 21 VII 1742, s. 151–153; dz. VI, sygn. II-80, Diariusz, s. 1221.

⁵⁷ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1234.

⁵⁸ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 867, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do J. Mockiego, Korelicze, 11 V 1743, s. 152–153; dz. V, sygn. 6089, Tenże do tegoż, Żółkiew, 13 IV 1742, s. 144–146; dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1257, 1283. Fara żółkiewska została ponownie poświęcona 7 lipca 1743 roku.

⁵⁹ *Kalkulacja z Rzemieślnikami z pozostałych długów od pogrzebu Najjaśniejszego Świętej Pamięci Królewicza Jakuba podczas Jeneralney Kapituły Żółkiewskiej uczyniona d. 7 February 1747 Anno*, [w:] Z. Osiński, *Zamek w Żółtkwi*, Lwów 1933, s. 131.

⁶⁰ W. Czapliński, J. Długosz, op. cit., s. 218.

⁶¹ K. Kwiatkowska, *Uroczystości pogrzebowe Adama Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego, w 1650 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2006, t. 18, s. 35.



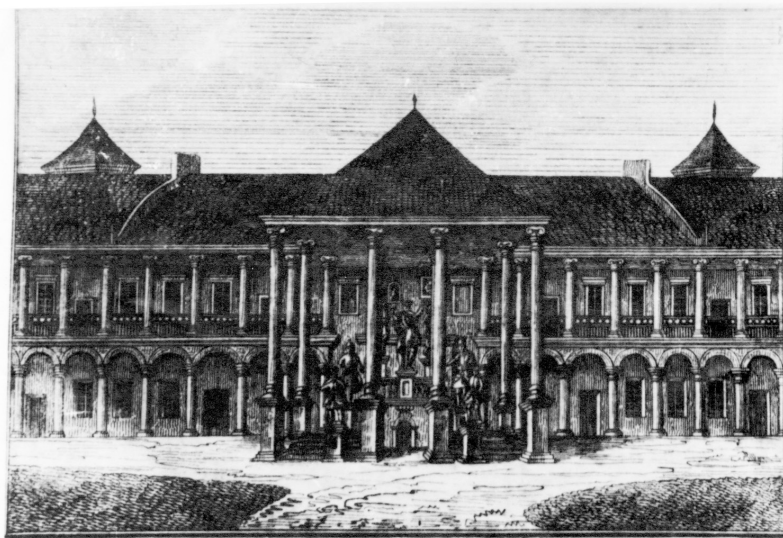
Ryc. 1. [S. A. Mirys?], Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” (1702–1762),
wojewoda wileński i hetman wielki litewski.
Ze zbiorów Muzeum Sztuki Białorusi w Mińsku.



Ryc. 2. Nagrobek Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon
dłuta Wawrzyńca Mattiellego w kościele Sakramentek w Warszawie.
Fot. Jarosław Pietrzak.



Ryc. 3. [B. Petranowicz?], Święty Jakub z Compostelli
z królewiczem Jakubem Ludwikiem Sobieskim.
Ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki.



Zamek Sobieskich w Żółkwi, od strony dziedzińca w roku 1841.

Ryc. 5. Wewnętrzna elewacja pałacu żółkiewskiego
z portykiem chwały Radziwiłłowskiej.

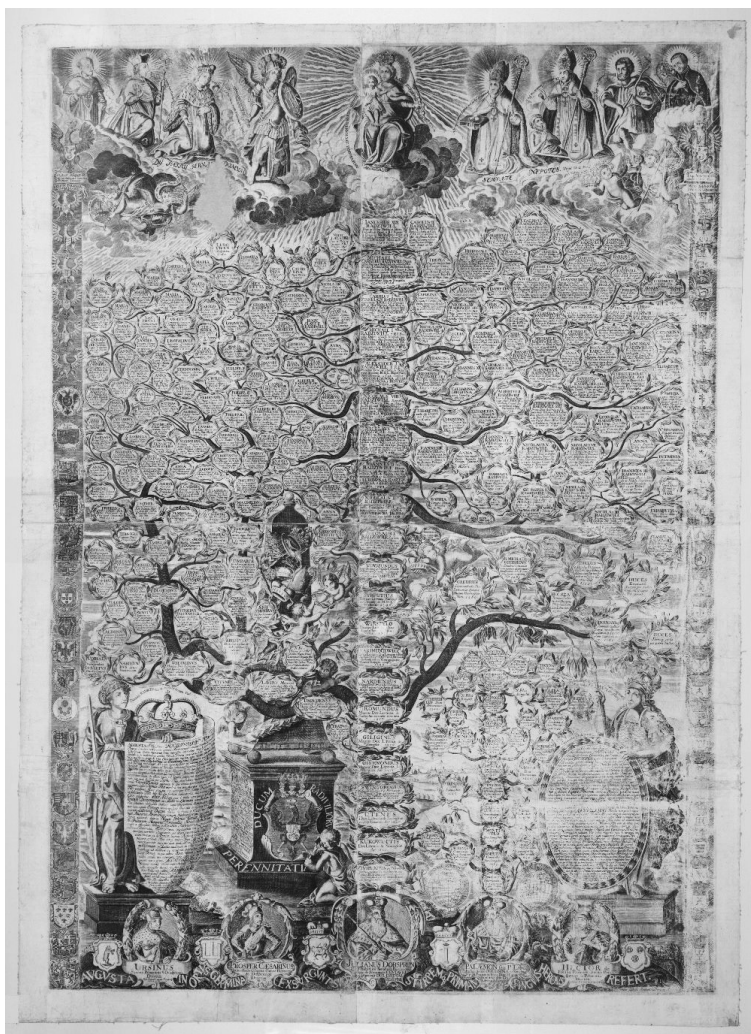
Źródło: M. Osiński, *Zamek w Żółkwi*, Lwów 1933, s. 23.



Ryc. 6. Nagrobek Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery w katedrze na Wawelu projektu Franciszka Placidiego i dłuta (N). Mrowińskiego. Litografia Jędrzeja Brydaka, 1865.
Ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.



Ryc. 7. Nagrobki Marka Sobieskiego i Teofili z Daniłowiczów Sobieskiej
dłuta Andrzeja Schlütera (1692, rest. 1754) w dawnym kościele Dominikanów w Żółkwi.
Fot. Jarosław Pietrzak.



Ryc. 8. Drzewo genealogiczne Radziwiłłów pt. *Augusta Serenissimae Radzivillianae Domus*, miedzioryt Piotra Bössego z 1742 roku.
Ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie,
Nabytki oddziału III, sygn. 456.

Inny magnacki pogrzeb, Jana Mikołaja Daniłowicza, podskarbiego wielkiego koronnego, kosztował 40 000 złotych polskich⁶². W XVIII wieku wielkość ekspediowanych środków nie zmalała. Uroczystości pogrzebowe hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, odbywające się we Lwowie, a następnie w Brzeżanach w 1726 roku, kosztowały aż 400 000 złotych polskich, jeśli wliczyć opłaty za fundowane msze święte⁶³. Pogrzeb hetmana polnego koronnego i wojewody połockiego Stanisława Ernesta Denhoffa w 1729 roku kosztował 40 000 złotych polskich⁶⁴, a uroczystości pogrzebowe marszałka wielkiego koronnego Pawła Karola Sanguszki w 1750 roku to koszt rządu około 50 000 złotych polskich⁶⁵.

Książę poza nadzorem przygotowań do egzekwii nie omieszczał także przypomnieć szlachcie i zaproszonym gościom swego pokrewieństwa z królewiczem Sobieskim. W specjalnym liście polecił archiwisście Marcinowi Wobbemu przeprowadzenie kwerend archiwalnych, a swego brata poprosił o nadesłanie genealogii: „jednej na atlasie wybijanej a dziesięciu papierowych”⁶⁶. Pierwsza, ze względu na użycie drogiego materiału, została wyeksponowana w kościele podczas uroczystości, natomiast pozostałe zostały powielone i ogłoszone publicznie.

Uczczenie rocznicy śmierci królewicza Jakuba Sobieskiego poprzedziło ważne z punktu widzenia interesów Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” wydarzenie natury politycznej i majątkowej. Na sesji Trybunału Koronnego w Lublinie obradującej dnia 4 grudnia 1743 roku postanowiono o uznaniu księcia Radziwiłła za jedyne go prawnego spadkobiercę całej schedy Sobieskich, oddalając tym samym wszystkie pretensje wojewody sandomierskiego Jana Tarły⁶⁷. Pozytywny wynik, kończący długotrwały spór, wzbudził w księciu nieskrywaną radość, jednak

⁶² S. Ochmann, *Pogrzeb magnata w XVII wieku w świetle rachunków*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Folia Historica, t. 75, 1990, s. 73–82.

⁶³ R. Nestorow, „*Magna pompa et splendido apparatu*”. Ceremonia pogrzebowa Adama Mikołaja Sieniawskiego we Lwowie i Brzeżanach w 1726 roku, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, red. A. Betlej, Kraków 2006, s. 238.

⁶⁴ D. Złotkowski, *Barokowa oprawa pogrzebu Konstancji Słuszczańskiej Denhoffowej i jej syna Stanisława Ernesta Denhoffa*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby...*, op. cit., s. 270.

⁶⁵ J. A. Chrościcki, op. cit., s. 46–47.

⁶⁶ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 422, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do H. F. Radziwiłła, Żółkiew, 9 VII 1743, s. 22.

⁶⁷ Na początku 1743 roku (10 stycznia) Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” zawarł z Janem Tarłą ugodę w sprawie majątku Sobieskich, lecz wojewoda sandomierski zerwał ją tuż przed aktem roboracji (25 stycznia 1743 roku). Dopiero wyrok Trybunału Koronnego, do którego Tarło starał się odwoływać, zakończył spór. Zob. AGAD, AR, dz. IV, sygn. 423, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do H. F. Radziwiłła, Lublin, 7 XII 1743, s. 28–30; dz. VI, sygn. II-80a, Diariusz, s. 1284; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, sygn. 1577, Gazetki pisane z Warszawy 20 II, 27 II, 5 III, 12 III, 26 III 1744 roku, k. 50–56.

pragnąc zachować powagę podczas uroczystości, zaznaczał on: „smutny prawdziwie dla mnie będzie czas pogrzebu”⁶⁸.

Egzekwie pogrzebowe w żółkiewskiej farze trwały trzy dni: od 19 do 22 grudnia 1743 roku⁶⁹. Właściwe obchody poprzedził kondukt żałobny, poprowadzony przez członków polskiego episkopatu w asyście kompanii dragonii księcia Radziwiłła⁷⁰. Wnętrze kościoła zdumiewało swoją wspaniałością. Jak określił to korespondent „Kuriera Polskiego”: „Cały kościół był rzęsistemi lampami i świecami jarzącymi jako i piramidami z przedanymi inskrypcjami przyozdobiony”⁷¹. Najważniejszą częścią było jednak *castrum doloris*, zbudowane przez Antoniego Castellego. Swoim wyglądem naśladowało ono katafalk z rzymskich uroczystości pogrzebowych Augusta II Mocnego. Na środku ołtarza zasłoniętego kirem żałobnym ustawiono obraz ukazujący królewicza Jakuba klęczącego u stóp swego patrona, św. Jakuba Apostoła. W tle obrazu zarysowana była fasada katedry w Compostelli oraz unoszące się ku niebu anioły trzymające insygnia królewskie. Wizerunek ten symbolicznie wyrażał ideę pielgrzymowania do Królestwa Niebieskiego, w którym doświadczony przeciwnościami losu zmarły miał dostąpić nagrody w postaci zbawienia (ryc. 3)⁷². Ważnym elementem były również plakiety herbowe umieszczone po obu stronach nawy głównej. Siedem pierwszych – zawieszonych na obiciach adamaszkowych i karmazynowych – reprezentowało domy skoligowane z Sobieskimi *ex linea collateralis*. Siedem kolejnych odnosiło się do domów będących w relacji *ex linea recta* z domem Sobieskich. Po tej drugiej stronie umieszczono herby przedstawicieli rodów Żółkiewskich, Daniłowiczów,

⁶⁸ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 423, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do Michała Serwacego Wiśniowieckiego, Żółkiew, 18 XII 1743, s. 33. Smutek wyrażony w liście spowodowany był też wiadomościami o poważnej chorobie żony księcia, Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich Radziwiłłowej.

⁶⁹ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-80a, Dziennik, s. 1283–1285; Z Żółkwi d. 19 Decembr, KP, nr CCCLIX. W 1861 roku szczątki księcia przeniesiono do grobowca królewicza Konstantego.

⁷⁰ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 423, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do H. F. Radziwiłła, Lublin, 7 XII 1743, s. 29–30. We mszach uczestniczyli: arcybiskup lwowski Mikołaj Gerard Wyżycki, biskup chełmski Józef Eustachy Szembek, biskup kamieniecki Mikołaj Dembowski, biskup pomocniczy płocki Marcin Załuski, biskup pomocniczy lwowski Samuel Głowiński, sufragan łucki obrządku grekokatolickiego Anastazy Szeptycki, biskup zenopolitański Jerzy Hieronim Laskarys oraz arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego Augustynowicz.

⁷¹ Z Żółkwi d. 19 Decembr, KP, nr CCCLIX. O dekoracjach funeralnych i wystroju *castrum doloris* zob. J. A. Chrościcki, op. cit., s. 95–257; B. Rok, op. cit., s. 179–180.

⁷² Na ten temat zob. W. Zawadzki *Jakób i Konstanty Sobiescy. Wspomnienie historyczne z powodu odkrycia ich grobowca w kościele żółkiewskim*, Lwów 1862, s. 69–70; K. Szajnocha, *Kościół farny w Żółkwi, jego dzieje i pomniki*, Lwów 1868, s. 20–21, 41–57; J. A. Chrościcki, op. cit., s. 160–165; J. Pietrzak, „Niebiańscy orędownicy” – w kręgu kultu świętych patronów rodu Sobieskich i ich peregrynacji, „Acta Universitatis Lodzensis” Folia Historica, t. 90, 2014, s. 31–36.

Wiśniowieckich i Radziwiłłów⁷³. Co ważne, pod herbem Radziwiłłów znalazł się wywód genealogiczny sięgający Michała Kazimierza i Katarzyny z Sobieskich, a kończący się na „Rybeńce” oraz jego dzieciach: Januszu Tadeuszu, Karolu Stanisławie i Teofilu⁷⁴. Pozwalało to ujrzeć w Radziwiłłach współczesnych kontynuatorów wygasłego rodu Sobieskich. Dodać należy, że pogrzeb jako uroczystość integrująca daną zbiorowość wymuszał ekspozycję herbów, będących znakami budującymi poczucie jedności⁷⁵, w tym wypadku wokół dziedzica rodu Sobieskich i ich splendoru ziemskiego. Nie mniej istotnym elementem było kazanie wygłoszone przez opata cystersów w Fontenay i Villers-Betnach Józefa Andrzeja Załuskiego (1702–1774)⁷⁶. Duchowny za temat swoich rozważań przyjął starotestamentową opowieść o pogrzebie Jakuba, synu Józefa. Nawiązał w niej do symbolicznego dwuczęściowego grobu-jaskini. Pierwsza – zdaniem duchownego – oznaczała pochodzenie królewicza Jakuba Ludwika od Leszka I zgodnie z legendą rodową Sobieskich oraz Chlodwiga, protoplasty rodu d'Arquien. Druga reprezentowała dwanaście cnót chrześcijańskich, którymi odznaczał się królewicz za swego życia⁷⁷. Pogrzeb zakończył się symbolicznym wniesieniem sarkofagu do krypty i rzuceniem tarczy Sobieskich na znak śmierci ostatniego męskiego

⁷³ J. Mocki, *Gemma Coronae Sarmaticae Jacobus Ludovicus primogenitus Ioannis Invictissimi et potentissimi Poloniarum Regis Filius, Ultimus Regni Sobiesciani Nominis et Domus nepos etc.*, Poznań 1746, s. A-B1. Z tej okazji został wydany także anonimowy druk pt. *Ultimus cinis Domus Regiae Sobiesciorum in Serenissimo Jacobo principe Joannis III Polonorum Regius Filio in Funebri pompa a Poloniae Societate Iesu Commemoratus AD 1743*.

⁷⁴ Herb Radziwiłłów zawisł także nad chórem, a insygnia książęce znalazły się pod piramidą tworzącą *castrum doloris* – zob. J. Mocki, op. cit., s. H2.

⁷⁵ Na ten temat zob. S. Baczewski, *Ideologiczne funkcje herbu w XVII wieku. Przykład kazań pogrzebowych*, [w:] *Literatura i pamięć kulturowa. Studia ofiarowane Profesorowi Stefanowi Nieznanowskiemu w 50-lecie pracy naukowej*, red. S. Baczewski, D. Chemperek, Lublin 2004, s. 178.

⁷⁶ Początkowo kazanie miał wygłaszać biskup chełmiński Andrzej Stanisław Załuski, jednak z powodu licznych obowiązków duszpasterskich, w tym obłóczyn kasztelanki elbląskiej Flemmigowej, zrezygnował z tego przywileju. Do Żółkwi dotarł co prawda na czas, lecz kazanie wygłosił jego brat, Józef Andrzej Załuski. Zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła, Warszawa, 12 XII 1743, s. 80–81; dz. XXXIV, sygn. 409, Z Warszawy 13 XII 1743, s. 1; J. A. Załuski, *Autobiografia*, [w:] B. S. Kupść, *Materiały autobiograficzne Józefa Andrzeja Załuskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1981, nr 26/3–4, s. 639–640.

⁷⁷ Wokół katafalku ustawione zostały przedstawienia cnót (Roztropność, Sprawiedliwość, Męstwo, Umiarkowanie, Szczodroblliwość i Miłosierdzie). Na ten temat zob. J. Mocki, op. cit., s. C2; Z. Hornung, *Pierwsi rzeźbiarze lwowscy z okresu rokoka*, „Ziemia Czerwińska” 1937, t. 3, s. 18–19; idem, *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki” 1959, t. 1, s. 269–274; J. T. Petrus, *Kościół i klasztor w Żółkwi*, Kraków 1994, s. 63–64; J. Sito, *Wystawa rzeźby lwowskiej 1 poł. XVIII wieku w Białym Kamieniu*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1991, t. 53, s. 119–125; A. Betlej, *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010, 122–123.

przedstawiciela roku. Po nim Michał Kazimierz Radziwiłł wystąpił w roli gospodarza, częstując przybyłych ucztą w rezydencji żółkiewskiej⁷⁸. Wymowa i przebieg uroczystości nie pozostawiały złudzeń co do roli organizatora i kreowanego przezeń wizerunku jako spadkobiercy królewskiego splendoru.

Z komemoracją chwały domu Sobieskich związane były działania Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” nad przebudową krypt nieświeskich (1740–1749), wystawieniem mauzoleum żółkiewskiego (1740–1742, 1750), ufundowaniem nagrobka Jana III (1753–1766) oraz odnową nagrobków Teofili z Daniłowiczów Sobieskiej i Marka Sobieskiego w Żółkwi (1754). Przedsięwzięcia te wyrażały już nie tylko pragnienie zaznaczenia pokrewieństwa z monarchą i jego rodziną oraz chęć przejęcia pozostawionych dóbr ziemskich, ale nade wszystko królewskie ambicje samego fundatora⁷⁹.

Za pierwszy, pod względem chronologicznym, architektoniczny wyraz idei „królewkości” rodu Radziwiłłów uznać należy przebudowę rodowej nekropolii w kościele pw. Bożego Ciała w Nieświeżu. Prace przeprowadzono w latach czterdziestych XVIII wieku. W ich wyniku pod kaplicą św. Andrzeja powstała wysoka nisza grobowa, mieszcząca trumnę Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, jej męża Michała Kazimierza i dzieci. W 1749 roku z rozkazu księcia Antoni Zalewski wykuł tablicę inskrypcyjną. Epitafium umieszczone na tle królewskiego płaszcza zwieńczonego książęcą mitrą przypominało o pokrewieństwie zmarłej z królem Janem III Sobieskim. W ten symboliczny sposób po raz kolejny powiązано fundatora z jego krewnym zasiadającym na tronie Polski (ryc. 4)⁸⁰.

Drugim zasygnalizowanym wyżej przedsięwzięciem była budowa mauzoleum żółkiewskiego. W latach 1740–1742 architekt Antoni Castelli zmonumentalizował fasadę pałacu przez dobudowanie schodów, stanowiących część większego

⁷⁸ Z Żółkwi die 19 Decembris, KP, nr CCCLIX. Według „Kuriera Polskiego” na uroczystości pojawiło się sto znanych osobistości. Podobna liczba zaproszonych przybyła w 1726 roku na pogrzeb Adama Mikołaja Sieniawskiego. Por. R. Nestorow, op. cit., s. 235–236.

⁷⁹ W latach 1692–1699 do zdobycia królewskiego tronu przygotowywał się ojciec „Rybeńki”, Karol Stanisław Radziwiłł. Z tej okazji powstały specjalne druki podkreślające związek ówczesnego podkanclerzego litewskiego z królem za sprawą Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej. Ważnym elementem była też dekoracja bramy wjazdowej do białskiej rezydencji, na której popiersie Karola Stanisława zostało umieszczone pod orłem symbolizującym Rzeczpospolitą, wpisanym w tarcze, godło herbowe Sobieskich. Na ten temat zob. H. Godebski, *Oriens immortalis gloriae in occidente vitae mortalis Regio, Ducali et Foederato, affinium cogantorumque familiarum splendore*, Ser. A *Celsissima Ducali Radiviliana Aquila observatus sub parentalia iusta Serenissimae ac Celsissimae S. R. I. Principis Dominae D. Catharinae Radiviliae Ducis in Nieswiez et Olyka, Procancellariae M. D. L. atque publicis*, Wilno 1695; [Anonim] *Theormata ethico-politica*, Warszawa 1699; T. Bernatowicz, op. cit., s. 109–110; M. Nikołaj, *Kulturnaja pieryferyja Reczi Paspalitaj kniżnaja kultura Bielarusi u 1648–1795 zz.*, [w:] *Silva Rerum Nova*, vol. XII, Minsk 2009, s. 187–188; J. Pietrzak, *Pomiędzy idealizmem...*, op. cit., s. 89–90.

⁸⁰ T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 113.

portyku. Dekadę później wojewoda wileński i hetman wielki litewski zdecydował, by w jego wnętrzu ustawić figury. Zadanie to powierzył inżynierowi wojskowemu Janowi Jakubowi von Bergowi oraz snycerzom lwowskim. Centralną część zajmowała postać Jana III. Wokół niego ustawiono figury: hetmana wielkiego litewskiego i wojewody wileńskiego Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława, podkanclerzego i hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza, kasztelana krakowskiego Jakuba Sobieskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego oraz wojewody ruskiego Jana Daniłowicza. Prace von Berga kontynuował komendant szkoły kadetów w Nieświeżu Jan Fryczyński. W 1753 roku zwrócił się on do księcia o przesłanie obrazu Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej celem wykonania jej popiersia, które planowano umieścić w miejscu uprzywilejowanym, tj. w niszy portyku (w górnej części schodów, przy przejściu z *loggii* do wnętrza reprezentacyjnych). Figury pełne barokowej ruchliwości, o antykizujących motywach, nie przetrwały do naszych czasów. Podobny los spotkał popiersie Katarzyny z Sobieskich, określanej przez Sadoka Barączka mianem „kobiety z rozrzuconymi włosami” (ryc. 5)⁸¹.

Ideowy program siedmiu figur ustawionych niczym w starożytnej świątyni był jasny i przejrzysty. Michał Kazimierz „Rybeńko” prezentował siebie jako spadkobiercę chwały nie tylko swego domu po ojcu i dziadku, ale także przodków po kądzieli: Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich, na czele z Janem III. Postacią wiążącą obie linie rodowe była Katarzyna z Sobieskich ks. Radziwiłłowa, której popiersie niejako patronowało owej chwale.

Kolejną realizacją była budowa nagrobków królewskich na Wawelu. Pogrzeby Jana III, jego żony Marii Kazimiery, syna Jana oraz Augusta II w Krakowie w 1733 roku stały się pretekstem dla królewicza Jakuba do upamiętnienia ojca⁸². Z braku właściwych funduszy sprawa ta została porzucona. Około 1752 roku biskup Andrzej Stanisław Załuski podjął nowe kroki zmierzające do urzeczywistnienia tego pomysłu⁸³. Ideą tą duchowny starał się zainteresować Michała Kazimierza

⁸¹ J. Kowalczyk, *Przybytek chwały rodu Radziwiłłów na zamku w Żółkwi*, [w:] *Kultura staropolska-kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Bylina, Warszawa 1997, s. 411–416; T. Bernatowicz, *Królewska rezydencja w Żółkwi w XVIII wieku. Program funkcjonalny i architektura pałacu w świetle nieznanych inwentarzy zamku*, Warszawa 2009, s. 35–37; idem, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 110–111. Zniszczone posągi w 1858 roku zakupił Aleksander hr. Stadnicki i umieścił je w swej rezydencji w Magierowie. W czasie walk polsko-ukraińskich w 1919 roku zostały one rozbite.

⁸² B. Przybyszewski, *Wiadomości do historii budowy pomników królów Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego w katedrze na Wawelu zaczerpnięte z Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1949, t. IX, s. 247.

⁸³ Biskup jako czciciel rodu Sobieskich już w 1742 roku prosił Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńkę” o należyte uczczenie przodków, uzasadniając to prośbami arcybiskupa lwowskiego i opata żółkiewskiego. Zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, b.m. 18 VIII 1742, s. 64–65.

Radziwiłła „Rybeńkę”, mając świeżo w pamięci wspólne zabiegi o powstanie nagrobka Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon. Książę – dysponujący w przeciwieństwie do kapituły katedralnej znacznymi funduszami – był upraszany o wystawienie mauzoleów Michałowi Korybutowi Wiśniowieckiemu⁸⁴ i Janowi III. Załuski przekonywał księcia słowami:

Przypominam WXMci o epitafiach godnych dziadów jego, a królów naszych Jana III i Michała Korybuta. Choć po 100 i drugie 100 czerw. zł na rok. Powoli piękne mausolea mogą się sporządzić [...] Zasłużyli to sobie od całej Ojczyzny, ażeby non transeat memoria Eorum cum solitu, ale kiedy nasza Rzplita i o sobie samej zapomniiała myśleć, czyż się spodziewać trzeba żeby o umarłych pamiętała⁸⁵.

Biskup krakowski dowodził, że nagrobek będzie czytelnym symbolem chwały państwa, królów, a także samego fundatora:

[...] pamiętnik na sławę ich raczył wziąć sposób zastosowania dulcis ich memoriae inter reliquos Reges, przez postawienie mausolei, albo wyreparowanie jakiej kaplicy exuiarum ich i na proszenie tam Boga za ich dusze [...] zechcesz mile przyjąć to interesowanie się moje za sławą tak antecensorów jego, jako i samego WXMci którego memoria perennabit wspólnie, a opus bonum mortuos sepeliendi et pro illis orandi⁸⁶.

Prośby te odniosły skutek. Na przełomie kwietnia i maja 1753 roku książę Radziwiłł po zapoznaniu się z projektem autorstwa Franciszka Placidiego wyraził zgodę na sfinansowanie pomników⁸⁷. Sprawa uległa jednak odłożeniu po śmierci żony księcia w maju 1753 roku. „Rybeńko” ze smutku związanego z pogrzebem, a może z powodu trudności finansowych zaniechał wypłaty pieniędzy. Nieugięty postawą księcia biskup Załuski poza kondolencjami prosił o nadesłanie obiecanych 25 000 czerwonych złotych. Biskup do sprawy powracał jeszcze kilkukrotnie w październiku i listopadzie tegoż roku, nalegając: „ażebyś przez dowód niewygasłej pamięci o wielkich sp. królach naszych Michale i Janie, a za życia blisko złączonymi z WXMścią mausolea onym te wystawić raczył et quod

⁸⁴ Uhonorowanie Michała Korybuta Wiśniowieckiego odnosiło się do powinowactwa łączącego Michała Kazimierza Radziwiłła z królem poprzez małżonkę „Rybeńki”, Franciszkę Urszulę z Wiśniowieckich (zm. 1753). Dodać jednak należy, że król Michał Wiśniowiecki wywodził się z innej linii rodu niż ta, z której pochodziła żona „Rybeńki”. Ich wspólnym przodkiem był Michał Zbaraski Wiśniowiecki (zm. po 1516). Król Michał był jego trzy razy prawnukiem, a Franciszka Urszula cztery razy prawnuczką.

⁸⁵ AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Kielce, 21 I 1753, s. 149–150.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Kielce, 11 IV 1753, s. 154–155; M. Banacka, op. cit., s. 43; T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 121.

perficiendum opus pragnąc contribuere staraniem moim”⁸⁸. Dopiero w grudniu 1754 roku Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” przekazał kapitule 14 000 złotych polskich⁸⁹. Wybór miejsca ustawienia pomnika biskup pozostawił decyzji kapituły i samego fundatora⁹⁰. Po śmierci Załuskiego w 1758 roku sprawę fundacji nagrobków przejął jego następca, biskup Kajetan Sołtyk. Budowy nagrobków – trwającej do 1766 roku – podjął się architekt Jan Mrowiński. Stojące w ambicie katedry wawelskiej dwie ostrołukowe arkady zostały zwieńczone kartuszami z herbami królewskimi. W centrum nagrobków umieszczono tumby z obeliskami i wyobrażeniami cnót. Na obeliskach zawieszono owalne portrety zmarłych monarchów i ich żon (ryc. 6)⁹¹. Program królewskich nagrobków nie wykorzystywał żadnych aluzji ikonograficznych ani symbolicznych. Wpłynął na to długi okres poczynsany od konceptualizacji, poprzez decyzję o finansowaniu, aż po realizację. Michał Kazimierz Radziwiłł nie ingerował zatem w wygląd nagrobków, poświęcając się innym przedsięwzięciom.

Ostatnią z przeprowadzonych prac była odbudowa nagrobków Teofili z Daniłowiczów Sobieskiej, matki Jana III, oraz brata króla, Marka, w kościele Dominikanów w Żółkwi. Kościół, będący fundacją Teofili, powstał ku czci poległego w 1652 roku pod Batohem starosty jaworowskiego i krasnostawskiego Marka Sobieskiego. W latach 1692–1694 nad wystawieniem alabastrowych pomników z polecenia Jana III pracował Andrzej Schlüter⁹². W 1739 i 1754 roku kościół dotknęły pożary, w wyniku których nagrobki zostały uszkodzone. Mizerne fundusze, jakimi dysponowali Jakub Ludwik i jego córka Maria Karolina z Sobieskich, nie pozwoliły na rekonstrukcję pomników⁹³. Dopiero po objęciu dóbr przez „Rybeńkę” i drugim pożarze przystąpiono do pełnej odbudowy zarówno świątyni, jak i nagrobków⁹⁴. Pomniki Teofili i Marka Sobieskich, poza jasnym nawiązaniem do estetyki grobowców Jakuba Sobieskiego i Stanisława Daniłowicza z kolegiaty żółkiewskiej, zostały zwieńczone przedstawieniami heraldycznymi, prawdopodobnie na polecenie „Rybeńki”. W podstawie nagrobka Teofili ustawiony został

⁸⁸ AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Kraków, 14 X 1753, s. 158–159.

⁸⁹ AGAD, AR, dz. VIII, sygn. 162, Kapituła krakowska do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, Kraków, 17 XII 1754, s. 29–30; B. Przybyszewski, op. cit., s. 250.

⁹⁰ Z ramienia kapituły prace nadzorowali księża Marcin Łaskawski, Jacek Opacki i Ignacy Bieńkowski.

⁹¹ T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 122.

⁹² T. Mańkowski, *Nieznanne rzeźby Andrzeja Schlütera*, „Dawna Sztuka” 1930, t. 2, s. 219–233.

⁹³ J. T. Petrus, op. cit., s. 18.

⁹⁴ Udział księcia w odbudowie świątyni upamiętniony został przez umieszczenie herbu radziwiłłowskiego na sygnaturce kościoła oraz jego portretu w galerii klasztornej, znajdującej się do 1790 roku w zakrystii. Zob. ibidem, s. 90; T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 120.

ukoronowany orzeł, noszący na piersiach jej herb rodowy Sas, czym podkreślono królewskość matki Jana III. Z kolei na nagrobku Marka między bogatymi panopliami umieszczono herb Janina na tle rozpiętego płaszcza królewskiego, wzmacniając tym samym wymowę idei (ryc. 7). Michał Kazimierz Radziwiłł, decydując się na odbudowę nagrobków, wypełniał wolę króla i czynił jej zadość. Można nawet stwierdzić, że książę – kreując się na kontynuatora Sobieskich – przyjął na siebie nie tylko splendor tegoż rodu, ale także zobowiązanie i troskę o podtrzymanie pamięci o nim. Widać to szczególnie w opiece księcia nad fundacjami królewskimi: kościołem Matki Boskiej Zwycięskiej na Marywilu⁹⁵, kościołem Sakramentek w Warszawie⁹⁶ oraz kościołem oo. Bernardynów w Lublinie, w którym znajdowało się mauzoleum rodu Sobieskich⁹⁷.

Poza licznymi przykładami architektury do propagandy wizualnej zaliczyć należy także tworzone na zamówienie „Rybeńki” genealogie oraz galerie portretowe⁹⁸. Już w 1742 roku gotowe było ogromne drzewo genealogiczne autorstwa gdańskiego miedziorytnika Piotra Bössego. W dolnej partii dzieła, u podnóża pnia, Amor wykuwa inskrypcję „Ducum Radivilianum parennitatum”. Na nim widnieje herb Radziwiłłów – czarny orzeł pod mitrą książęcą, z pięciopolową tarczą herbową. Jej centralne pole wypełnia klejnot Trąby. W polu drugim (prawym, górnym) umieszczono klejnot Janina, odwołujący się do Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej. Co ciekawe, w polu czwartym (prawym, dolnym) ukazano herb Sas, odwołujący się do Zofii Teofili z Daniłowiczów Sobieskiej (ryc. 8)⁹⁹. Tak nieprzypadkowo skomponowany program heraldyczny w połączeniu z czasem wykonania prezentował księcia jako spadkobiercę rodu Sobieskich. Podobny charakter miały dwa inne drzewa genealogiczne: *Potomkowie kasztelana krakowskiego Jakuba Sobieskiego* (ryc. 9), powstały w latach pięćdziesiątych XVIII wieku

⁹⁵ W 1738 roku Marywil został zakupiony od wojewodziny ruskiej Joanny Marii de Béthune Jabłonowskiej przez braci Załuskich, Andrzeja Stanisława i Józefa Andrzeja. W 1744 roku kompleks został sprzedany Antoninie Zamoyskiej, która w świątyni umieściła zgromadzenie Panien Kanoniczek. Zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 18406, A. S. Załuski do M. K. Radziwiłła „Rybeńko”, b.m. 18 VIII 1742, s. 64–65; J. A. Załuski, op. cit., s. 640.

⁹⁶ T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 117.

⁹⁷ J. A. Wadowski, *Kościoty lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 523–525.

⁹⁸ O roli galerii portretowych w budowaniu propagandy rodowej zob. Z. Chodyła, *Portrety panujących oraz dostojników w domach szlachty i mieszczan w Wielkopolsce od drugiej połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*, [w:] *Eruditio et interpretatio. Studia historyczne*, red. Z. Chodyła, Poznań 2000, s. 131–162; I. Rolska, *Galerie przodków jako symbol świętości rodu*, [w:] *Tradycja i sztuka*, red. U. Ślusarczyk, P. Majewski, Puławy 2006, s. 87–98; M. Kałamajska-Saaed, *Genealogia przez obrazy. Barokowa ikonografia rodu Sapiechów na tle staropolskich galerii portretowych*, Warszawa 2006; T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 56–77, passim.

⁹⁹ M. Antoniewicz, *Protoplaści książąt Radziwiłłów. Dzieje mitu i meandry historiograficzne*, Warszawa 2011, s. 297.

w Nieświeżu¹⁰⁰, oraz *Series Avorum Celsissimi Principis Caroli III Radvili*, ułożony przez Marcina Wobbego w 1753 roku¹⁰¹.

Artystyczna propaganda Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” była ogromna, o czym świadczy między innymi fakt, iż gobeliny o tematyce batalistycznej utkał Lambert de Hondt. Ów bawarski artysta pozostawał na stałe na usługach elektora bawarskiego Maksymiliana Emanuela, zięcia Jana III. Jak zauważył Tadeusz Mańkowski, a po nim Olga Bażenowa, dla księcia „Rybeńki” ważne było zatrudnianie artystów bezpośrednio związanych z rodziną Sobieskich przez wzgląd na babkę Katarzynę i zamysły względem spadku po jej rodzinie¹⁰². Można odnotować, że podobne zlecenia realizowali Hirsza Lejbowicz i Fryderyk Heski. Obaj artyści stworzyli galerię portretową z wyobrażeniami przedstawicieli rodu Radziwiłłów przeznaczoną do pałacu w Nieświeżu¹⁰³. Należy zwrócić uwagę, że począwszy od Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, antenaci „Rybeńki” zostali ukazani w bogatych, szlacheckich strojach, z zaznaczonym gronostajowym paludamentem¹⁰⁴. Ten kostiumologiczny wyróżnik jeszcze bardziej ujawniał ich królewskie koligacje.

Na koniec wspomnieć trzeba, że Radziwiłłowie w archiwum zgromadzili wszelkie dokumenty oraz książki należące do Sobieskich¹⁰⁵. W salach i w skarbcach rezydencji w Nieświeżu, Ołyce, Białej i Żółkwi zebrali obrazy konne i całopostaciowe Jana III i jego małżonki, a także wszelkie pamiątki po nich¹⁰⁶. Większość zebrał Michał Kazimierz Radziwiłł po przejęciu zamku i dóbr żółkiewskich. Na mocy umowy z 1740 roku Radziwiłł otrzymał między innymi kapelusze Jana III wysadzany perłami (dar od papieża Innocentego XI), płaszcz orderu św. Ducha, laskę marszałkowską Sobieskiego i warcabnicę z portretem władcy¹⁰⁷. Wśród przedmiotów znalazły się także te związane z „wiktoria wiedeńską”, uznawane za rodzaj „palladiów”, czyli przedmiotów świętych. Zaliczały się do nich: tarcza

¹⁰⁰ NAHB, f. 694, op. 1, nr 250, k. 8.

¹⁰¹ NAHB, f. 694, op. 1, nr 11.

¹⁰² T. Mańkowski, *Polskie tkaniny i hafty XVI–XVII w.*, Wrocław 1954, s. 51; O. Bażenowa, *Radziwiłłowski Nieświż*, Minsk 2010, s. 128.

¹⁰³ H. Widacka, *Działalność Hirsza Lejbowicza i innych rytowników na dworze nieświeżskim na dworze Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, w: *Światło badań archiwalnych*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1977, t. XXXIX, z. 1, s. 62–72; Z. Prószyński, *Heski Ksawery Dominik zw. Starym*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 3, Wrocław 1979, s. 63.

¹⁰⁴ T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 67–68.

¹⁰⁵ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 415, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do A. K. z Sanguszków Radziwiłłowej, Warszawa, 7 XI 1740, s. 35–36. Śladem spuścizny po Sobieskich jest część ich archiwum wchodząca w skład Archiwum Warszawskiego Radziwiłłów dz. X oraz dokumenty odnotowane w inwentarzach archiwalnych. Zob. AGAD, AR, dz. XXVII, sygn. 56, s. 40–43.

¹⁰⁶ H. F. Radziwiłł, *Diariusz i pisma różne*, Warszawa 1998, s. 33; T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 123, 289, 299, 302–306.

¹⁰⁷ M. Domin, *Dary papieskie dla Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery*, „Studia Waweliana” 2000/2001, t. IX/X, s. 84–104.

stalowa Janina, korzeniczka koralowa i *Portret króla Jana III ze srebrnej blachy wybity pod Wiedniem*¹⁰⁸. Ważne miejsce zajmował także cudowny obraz Madonny Loretańskiej, odnaleziony przez króla przed bitwą z Turkami¹⁰⁹. Historia wizerunku wskazuje, iż w 1740 roku został on oprawiony w srebro, a następnie umieszczony w kaplicy książęcej w Nieświeżu¹¹⁰. Radziwiłłowie szczylic się ponadto posiadaniem w swym skarbcu egzemplarza orderu Janiny, ustanowionego przez Jana III na bazie wcześniejszego orderu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny¹¹¹.

Poza propagandą wizualną Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” nie pominął finansowania literackich dzieł panegirycznych. Pragnąc skorzystać z wielkości rodu Sobieskich, już w 1740 roku opłacił dzieło panegiryczno-genealogiczne nawiązujące do pamięci Jana III i jego rodziny. Książę zainspirował nieznanego pisarza do druku kilkustronicowego dzieła pt. *Imiona osób które JO X Michał Radziwiłł wojewoda wileński, hetman wielki litewski, w modłach swych zwykł Bogu polecać*¹¹². Publikacja prezentowała świetnych przodków księcia Radziwiłła: Teofilę z Daniłowiczów i Jakuba Sobieskich, króla Jana III, jego synów: Jakuba, Aleksandra i Konstantego, oraz siostrę królewską Katarzynę z Sobieskich Radziwiłłową. Co ciekawe, w zupełności pomijała Marię Kazimierę ze względu na jej liczne konflikty z babką.

W 1753 roku ukazało się dzieło paulina Karola Mikołaja Juniewicza pt. *Refleksje duchowne*, poprzedzone dedykacją dla Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”. Autor podkreślił, że pochodzenie magnata pozwalało mu ubiegać się o koronę królewską:

¹⁰⁸ AGAD, AR, dz. IV, sygn. 867, M. K. Radziwiłł „Rybeńko” do Tekli Róży z Radziwiłłów Wiśniowieckiej, Korelicze, 19 IV 1743, s. 137; Tenże do Michała Wobbeego, Korelicze, 20 IV 1743, s. 138–139; NAHB, f. 694, op. 1, nr 51, k. 237–239; NAHB, f. 694, op. 2, nr 4977, k. 13, 27, 30; E. Dubas-Urwanowicz, *Inwentarz namiotów zdobytych przez Jana III Sobieskiego pod Wiedniem*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. J. Maroń, B. Rok, Toruń 2006, s. 1141–1148; J. Pietrzak, *Pomiędzy idealizmem a pragmatyzmem...*, op. cit., s. 88–89. Poza przedmiotami wymienionymi w tekście głównym, w skarbcu nieświeskim znalazły się również drogocenności подарowane Radziwiłłom przez królewicza Jakuba, między innymi: stalowa tarcza Konstantyna, nóż sakryfikatorów jerozolimskich, srebrne bibeloty i słynne namioty wezyrskie zdobyte podczas kampanii wiedeńskiej przez Jana III, a także przedmioty należące do Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej.

¹⁰⁹ O dziejach maryjnego wizerunku zob. J. Pietrzak, *Kult loretański w kręgu rodziny Sobieskich*, „Studia Wilanowskie” 2013, t. XXXI, s. 103–115.

¹¹⁰ NAHB, f. 694, op. 1, nr 53, k. 115–116.

¹¹¹ K. Filipow, *Order Orła Białego 1705–2005*, Białystok 2005, s. 20–24; idem, *Skarbiec Radziwiłłów z Nieświeża – źródło do dziejów numizmatyki i falerystyki Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 457–458.

¹¹² T. Zielińska, *Więź rodowa...*, op. cit., s. 183.

[.....]
 niech Twa książęca jasność koronami słynie;
 kiedy dotąd korona Twoje mija skronie
 luboć ten dar od Boga nie ginie, nie tonie.
 Co ma być, w przeznaczonym nie chybi terminie:
 Książę i Wodzu Wielki, krwią monarchom równy;
 Niech świat oświeca splendor Twych cnót niewymowny¹¹³.

Dbając o pamięć rodzinnych paranteli, Michał Kazimierz Radziwiłł nakazał sporządzić w latach 1760–1761 panegiryk pt. *Repertorium Familiarium que Assistate vel Consagvitate cum Ducibus Radiviliis junctae in hoc Libro recensentur et proxime ad eorundem Principum Gloriam referuntur*. Znany jedynie z tytułu i spisu treści starodruk odnotowuje (równie niekompletnie) w porządku alfabetycznym sto czterdzieści sześć rodzin królewskich i szlacheckich spokrewnionych lub spowinowaconych z Radziwiłłami¹¹⁴. Wśród nich najważniejsze miejsce przypadło Daniłowiczom, Sobieskim i Ostrogskim-Zasławskim. Jako wspólny mianownik wymieniana jest z nabożeństwem oczywiście Katarzyna z Sobieskich.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy stwierdzić, że Radziwiłłowie ze względu na swe koligacje mieli pełne prawo czuć się rodem „z królewskiej krwi idącym”¹¹⁵. Związki z Piastami¹¹⁶, Jagiellonami¹¹⁷, Batorymi¹¹⁸, Wiśniowieckimi¹¹⁹, Leszczyńskimi¹²⁰ oraz domami panującymi ówczesznie w Europie w pełni

¹¹³ K. M. Juniewicz, *Refleksje duchowne*, Warszawa 2009, s. 30. Juniewicz dodawał, że śmierć żony Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich (zm. 1753) i pierworodnego syna, Janusza Tadeusza (zm. 1750), powinna zintensyfikować starania księcia o koronę królewską.

¹¹⁴ NAHB, f. 694, op. 1, nr 611. Spis treści kończy się na nazwisku rodziny Piotrowskich. Paginacja przy każdym imieniu członka rodziny wskazuje, że jest to część większego starodruku, którego miejsca przechowywania jak dotąd nie udało się ustalić (być może zaginął).

¹¹⁵ Zob. przyp. 15.

¹¹⁶ Ciotka Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, w linii prostej praprapradziadka Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, Anna była żoną Piasta z linii mazowieckiej, Konrada III Rudego (zm. 1503).

¹¹⁷ Drugą żoną Zygmunta Augusta, ostatniego Jagiellona na polskim tronie, była Barbara z Radziwiłłów primo voto Gasztołdowa (zm. 1551), córka Jerzego Radziwiłła, marszałka nadwornego litewskiego i hetmana wielkiego litewskiego, i Barbary Kolanki.

¹¹⁸ Ciotką Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” była Zofia Anna z Radziwiłłów, żona Stefana Batorego, a babka króla Polski, również Stefana.

¹¹⁹ Do związków z rodem Wiśniowieckich, poza małżeństwami Mikołaja Radziwiłła, wojewody nowogrodzkiego (zm. 1589), Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”, wojewody wileńskiego (zm. 1616), i Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, należy zaliczyć także mariaż siostry „Rybeńki” Tekli Róży Radziwiłłówny z Michałem Serwacym Wiśniowieckim, wojewodą wileńskim (zm. 1744).

¹²⁰ Związki z Leszczyńskimi, przede wszystkim z królem Stanisławem Radziwiłłem, eksponował w sposób nader ostrożny w obawie przed niełaską Augusta II. W 1722 roku Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” zrezygnował z odwiedzenia dworu Leszczyńskiego

potwierdzały to stanowisko¹²¹. Największym autorytetem w kręgu rodzinnym cieszył się król Jan III Sobieski¹²². Począwszy od śmierci monarchy w 1696 roku, Radziwiłłowie stopniowo przejmowali splendor jego panowania. Dopóki żyli królewicze, ich książęcy krewni dyskretnie eksponowali związki krwi z królewskim rodem. Sytuacja ta zmieniła się wraz z wygasaniem rodu po mieczu. Wówczas Radziwiłłowie zmięli do pełnego zawładnięcia pamięcią, majątkiem ziemskim oraz wszelką inną spuścizną materialną i kulturową. W XVIII wieku Radziwiłłowie stali się depozytariuszami chwały Sobieskich i najwybitniejszego ich przedstawiciela, Jana III. Co ważne, nie jedynymi. Z Radziwiłłami o miano spadkobierców Sobieskich rywalizowali Lubomirscy¹²³, Sanguszkowie¹²⁴, Jabłonowscy¹²⁵

w Wissemburgu. Sytuacja zmieniła się w 1725 roku, kiedy córka byłego monarchy Maria poślubiła Ludwika XV Burbona. Wówczas Michał Kazimierz Radziwiłł udowadniał swoje związki z królową Francji, powołując się na małżeństwo jej pradziadka Bogusława Leszczyńskiego, podkanclerzego wielkiego koronnego, z Joanną Katarzyną z Radziwiłłów primo voto Wejherową (zm. 1665). Warto także wspomnieć o tym, że teściową „Rybeńki” była Teofila z Leszczyńskich Wiśniowiecka (zm. 1757), której prapradziadek Rafał Leszczyński (zm. 1592), wojewoda brzesko-kujawski, był jednocześnie prapradziadkiem króla Stanisława.

¹²¹ T. Bernatowicz, *Związki genealogiczne i fikcyjne pokrewieństwa. Idea koligacji Radziwiłłów z Habsburgami w mediach XVIII wieku*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 40–53.

¹²² K. Maliszewski, *Kult Jana III Sobieskiego i jego wiktorii wiedeńskiej (1683 r.) w polskiej kulturze i tradycji*, „Czaszy Nowożytnie” 2010, t. 23, s. 34–47.

¹²³ Lubomirscy z linii janowickiej, rzeszowskiej i łańcuckiej powoływali się na związek łączący ich z Teofilą Ludwiką primo voto Wiśniowiecką secundo voto Lubomirską (zm. 1723), córką Władysława Dominika Ostrońskiego-Zasławskiego i Katarzyny z Sobieskich, siostry Jana III. W 1753 roku, wraz z przejściem od Sanguszków Nowego Wiśnicz przez marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego, pamięć o Teofilu i jej związku z Sobieskimi powróciła także do jego linii – zob. T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 125, 144.

¹²⁴ Zob. przyp. 24.

¹²⁵ Jabłonowscy swoje powinowactwo z Janem III argumentowali związkiem siostrzenicy królowej Marii Kazimiery, Joanny z de Béthunów, z wojewodą ruskim Janem Stanisławem Jabłonowskim. Ów związek zawarty został w 1693 roku. Stanisław Wincenty Jabłonowski, syn tejże pary, wskazywał, że tytuł książęcy otrzymał w 1744 roku od cesarza Karola VII, syna Teresy Kunegundy z Sobieskich i Maksymiliana Emanuela Wittelsbachów. Jego brat Józef Aleksander Jabłonowski gromadził ponadto w swych rezydencjach portrety hetmańskie opatrzone opisem koligacji pomiędzy nim a poszczególnymi postaciami. Wśród wymienionych znaleźli się Michał Kazimierz Radziwiłł (zm. 1680) oraz Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” (zm. 1762). Na tej podstawie można sądzić, że Jabłonowscy poprzez związki krwi z Radziwiłłami próbowali odnaleźć powiązanie z Sobieskimi. Inny przedstawiciel rodu, starosta czechryński Jan Kajetan Jabłonowski w 1740 roku przejął Kukizów, będący dawną rezydencją króla Jana III, i tam zaszczerpił jego kult – zob. A. Betlej, op. cit., s. 80–92, 146, 248–249; T. Bernatowicz, *Mitra i buława...*, op. cit., s. 124.

i Braniccy¹²⁶. Dzięki temu jeszcze lepiej można zrozumieć „ofensywę” propagandy rodowej prowadzonej w latach 1740–1762 przez Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńkę” na przeróżnych płaszczyznach. Organizując uroczystości pogrzebowe Marii Karoliny z Sobieskich ks. de Bouillon, a następnie jej ojca, królewicza Jakuba Ludwika Sobieskiego, książę chciał zaznaczyć swoje pretensje do czysto materialnego spadku po rodzice. Realizując natomiast prace architektoniczne nad wystrojem nagrobków, krypt rodowych, mauzoleum żółkiewskiego, ogłaszając dzieła genealogiczne i panegiryczne, „Rybeńko” sięgał po argument krwi, mający wesprzeć jego starania w elekcji po śmierci Augusta III (zm. 1764). Wydarzenia tego nie dożył, ale przekonanie o wyjątkowości rodu zdołał zaszczerpić w umyśle swego syna – Karola Stanisława Radziwiłła, zwanego „Panie Kochanku” (zm. 1795). Ostatni wojewoda wileński nie krył swych królewskich aspiracji, czego dowiódł, organizując w stulecie wiktorii wiedeńskiej własne uroczystości w Nieświeżu i Białej. Uczczenie wielkiego przodka przy jednoczesnej demonstracji własnej potęgi i siły odbyło się w towarzystwie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, którego sny o potędze zostały przez Radziwiłła wykpione i wyśmiane¹²⁷.

¹²⁶ Jan Klemens Branicki (1689–1771), hetman wielki koronny i kasztelan krakowski, wskazywał, że powinowactwo z Janem III uzyskał dzięki pierwszej żonie, Katarzynie Barbarze z Radziwiłłów (zm. 1730), wnuczce Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, siostrze króla. Dzięki temu podczas elekcji w 1764 roku Branicki wystąpił ze swą kandydaturą, stwarzając konkurencję dla obozu Czartoryskich i ich kandydata popieranego przez Rosję – zob. A. Oleńska, *Jan Klemens Branicki „Sarmata nowoczesny”. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę*, Warszawa 2011, s. 60–62.

¹²⁷ W 1783 roku, w wigilię rocznicy wiedeńskiej, ksiądz Marcin Dubiecki, proboszcz bialski, w okolicznościowym kazaniu ukazał więź łączącą Jana III Sobieskiego z Karolem Stanisławem Radziwiłłem „Panie Kochanku” za sprawą Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej. Z tej samej okazji prawnuk siostry króla ustawił w kościele nieświeskim tak zwany tron pamiątek króla Jana III, czyli zbiór trofeów, klejnotów i wszelkich przedmiotów odziedziczonych po królu lub podarowanych przezeń Radziwiłłom. Podczas wizyty Stanisława Augusta Poniatowskiego w Nieświeżu Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku” wyjechał ku królowi na pysznym, arabskim rumaku ustrojonym w złote wędzidło, klejnoty, brylantowe guzy i pióra. Następnie wojewoda wileński przeprowadził monarchę przez dwie bramy ustawione na grobli nieświeskiej. Pierwsza, skromna architektonicznie, nosiła napis: „Tak król chciał”. Druga, bogata, głosiła: „Tak Radziwiłł zwykł”. Na ten temat zob. D. Sidorski, „Panie Kochanku”, Katowice 1987, s. 259–260; Z. Anusik, M. Anusik, *Jan III Sobieski w tradycji historycznej czasów stanisławowskich*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica, t. 22, 1985, s. 85–89; J. Pietrzak, *Pomiędzy idealizmem a pragmatyzmem...*, op. cit., s. 89; K. Pyzel, *Wokół pomnika konnego Jana III na Agrykoli*, [w:] *Primus inter pares. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walawender-Musz, K. Krzyżagórska-Pisarek, Warszawa 2013, s. 196; idem, *Obchody setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej jako przykład polityki historycznej czasów Stanisława Augusta*, [w:] *Sarmacka pamięć. Wokół bitwy pod Wiedniem*, red. B. Dybaś, A. Woldan, A. Ziemlewska, Warszawa 2014, s. 223–247.

HEIR TO THE ROYAL PURPLE. WORD AND IMAGE IN PROPAGANDA ACTIVITIES UNDERTAKEN BY MICHAŁ KAZIMIERZ RADZIWIŁŁ FOR ACQUISITION SOBIESKIS' SUCCESSION

ABSTRACT

Michał Kazimierz Radziwiłł called 'Rybeńko' (1702–1762), boasted kinship with many of European royal and aristocratic families. First place among the connections distinguished by him accounted to Sobieski family, from which descended his grandmother Katarzyna Radziwiłłowa, sister of King John III. Michał Kazimierz Radziwiłł, who wanted to demonstrate his origin and stress his aspirations to the crown, tried to appropriate all of material and spiritual succession remaining after the Sobieskis. Reaching for the memory of King John III Radziwiłł attempted to refute claims of other families like the Sanguszkos, the Tarłos, the Branickis, the Jabłonowskis, the Stuarts and the de Bouillons. The voivode of Vilnius and Hetman of Grand Duchy of Lithuania built his authority by using multiple means of communication, which should include architectural commissions (for example the Radziwiłłs' crypt in Nieśwież, renovation of the Sobieskis' tombstones in Żółkiew), artistic commissions (creation of family portrait gallery, commissions in tapestry manufacture) and literature (prayer books, genealogies, panegyrics). All this was to demonstrate the power and glory of that Lithuanian magnate and his whole family.

KEYWORDS

The Radziwiłłs, The Sobieski family, propaganda, power

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

1. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:
 - Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 12;
 - Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, (dz. IV), sygn. 122, 364, 365, 368, 409, 415, 422, 423, 867; (dz. V), sygn. 696/I, 6089, 8211/III, 18406, 18782; (dz. VI), sygn. II-80a; (dział VIII), sygn. 162; (dz. XI), sygn. 111, 113, 146, 149; (dz. XXVI), sygn. 56; (dz. XXXIV), sygn. 397, 406.
2. Archiwum Narodowe w Krakowie:
 - Archiwum Podhoreckie, sygn. I/143;
 - Archiwum Sanguszków, Teki Arabskie, sygn. 170/9; 190/7; 139/12; 252/27; 413/4.
3. Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, sygn. 1577.
4. Lwowska Narodowa Biblioteka Akademii Nauk im. W. Stefanyka
 - Archiwum Teofilopolskie Sapiehów (fond 103, dział I, teka XIII) sygn. 2248.
5. Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku
 - Fond Książąt Radziwiłłów (fond 694), opis 1, nr 11, 51, 53, 65, 250, 611; opis 2, nr 4977.

STARODRUKI

1. [Anonim], *Theormata ethico-politica*, Warszawa 1699.
2. Daneykowicz-Ostrowski J., *Swada polska i łacińska albo Miscellanea Oratorskie sejmo-we, weselne, cancellaryjne, listowne, pogrzebowe, statystyczne, panegiryczne, elogiarne inskrypcje y inne różne w oboim języku prozą i wierszem*, Lublin 1745.
3. Godebski H., *Oriens immortalis gloriae in occidente vitae mortalis Regio, Ducali et Foederato, affinium cogantorumque familiarum splendore, Ser. A Celsissima Ducali Radiviliana Aquila observatus sub parentalia iusta Serenissimae ac Celsissimae S. R. I. Principis Dominae D. Catharinae Radiviliae Ducis in Nieswiez et Olyka, Procancellariae M. D. L. atque publicis*, Wilno 1695.
4. „Kurier Polski” nr LI (1737); nr CLXXXV (1740); nr CCVIII (1740); nr CCCLIX (1743).
5. Legucki J., *Kazanie na pogrzebie nayaiśnieszey z Sobieskich Maryi Charloty księżney Bu-lion*, Warszawa 1750.
6. Mocki J., *Gemma Coronae Sarmaticae Jacobus Ludovicus primogenitus Ioannis Invictissimi et potentissimi Poloniarum Regis Filius, Ultimus Regni Sobiesciani Nominis et Domus nepos etc.*, Poznań 1746.

EDYCJE ŹRÓDŁOWE

1. Juniewicz K. M., *Refleksje duchowne*, Warszawa 2009.
2. *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet i dalej... Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” z lat 1721, 1737 i 1752*, Warszawa 2013.
3. Radziwiłł H. F., *Diariusz i pisma różne*, Warszawa 1998.
4. Załuski J. A., *Autobiografia*, [w:] *Materiały autobiograficzne Józefa Andrzeja Załuskiego*, red. B. S. Kupść, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1981, nr 26/3–4.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. Antoniewicz M., *Protopłaści książąt Radziwiłłów. Dzieje mitu i meandry historiograficzne*, Warszawa 2011.
2. Anusik Z., Anusik M., *Jan III Sobieski w tradycji historycznej czasów stanisławowskich*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Historica, t. 22, 1985.
3. Anusik Z., Stroynowski A., *Radziwiłłowie w epoce saskiej. Zarys dziejów politycznych i majątkowych*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Historica, t. 33, 1989.
4. Baczewski S., *Ideologiczne funkcje herbu w XVII wieku. Przykład kazań pogrzebowych*, [w:] *Literatura i pamięć kulturowa. Studia ofiarowane Profesorowi Stefanowi Nieznanskiemu w 50-lecie pracy naukowej*, red. S. Baczewski, D. Chemperek, Lublin 2004.
5. Baczewski S., *Propagandowa rola szlacheckiego pogrzebu z XVII wieku w świetle kazań pogrzebowych*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001.
6. Banacka M., *Andrzej Stanisław Załuski – inicjator i promotor budowy nagrobków królewskich*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, R. LVI, nr 2.
7. Baranowski A. J., *Między Księstwem Litewskim a Koroną Polską. Wzrost roli Sanguszków w Rzeczypospolitej na początku XVIII wieku*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura*, red. B. Bułdys, J. Skrabski, Tarnów 2007.
8. Bartoszewicz J., *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855.

9. Bażenowa O., *Radziwiłłowski Nieswiż*, Minsk 2010.
10. Bernatowicz T., *Królewska rezydencja w Żółkwi w XVIII wieku. Program funkcjonalny i architektura pałacu w świetle nieznanego inwentarza zamku*, Warszawa 2009.
11. Bernatowicz T., *Mitra i buława. Królewskie ambicje książąt w sztuce Rzeczypospolitej szlacheckiej (1697–1763)*, Warszawa 2011.
12. Bernatowicz T., *Niezrealizowana „królewska” rezydencja w Białej Podlaskiej*, [w:] *Artyści włoscy w Polsce XV–XVIII wieku*, red. J. A. Chrościcki, T. Bernatowicz, J. Pelc et al., Warszawa 2004.
13. Bernatowicz T., *Związki genealogiczne i fikcyjne pokrewieństwa. Idea koligacji Radziwiłłów z Habsburgami w mediach XVIII wieku*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U Augustyniak, Warszawa 2009.
14. Betlej A., *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010.
15. Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 3, Kraków 1931.
16. Chodyła Z., *Portrety panujących oraz dostojników w domach szlachty i mieszczan w Wielkopolsce od drugiej połowy XVI wieku do końca XVIII wieku*, [w:] *Eruditio et interpretatio. Studia historyczne*, red. Z. Chodyła, Poznań 2000.
17. Chrościcki J. A., *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
18. Czapliński W., Długosz J., *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976.
19. Domin M., *Dary papieskie dla Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery*, „Studia Waweliańska” 2000/2001, t. IX/X.
20. Dubas-Urwanowicz E., *Inwentarz namiotów zdobytych przez Jana III Sobieskiego pod Wiedniem*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. J. Maroń, B. Rok, Toruń 2006.
21. Dumanowski J., *Domus, gens, familia. Więzy rodowe szlachty polskiej w czasach saskich*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*, red. S. Achremczyk, K. Stasiewicz, Olsztyn 2000.
22. Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.
23. Dygdała J., *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 roku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002.
24. Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław 1987.
25. Filipow K., *Order Orła Białego 1705–2005*, Białystok 2005.
26. Filipow K., *Skarbiec Radziwiłłów z Nieświeża – źródło do dziejów numizmatyki i falerystyki Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010.
27. Goliński J. K., *Rzeczy którymi najgodniejszego mogą zabawić gościa... Dwór Hieronima Floriana Radziwiłła i jego rozrywki*, [w:] *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005.
28. Górská M., *Dwór i familia. Wizerunek magnaterii w dekoracji okazjonalnej XVIII stulecia*, [w:] *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005.
29. Hornung Z., *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki” 1959, t. 1.
30. Hornung Z., *Pierwsi rzeźbiarze lwowscy z okresu rokoka*, „Ziemia Czerwińska” 1937, t. 3.

31. Hornung Z., *Wpływy drezdeńskie w rzeźbie polskiej XVIII w.*, „Teka Komisji Historii Sztuki” 1965, t. 3.
32. Jakuboszczak A., *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2010.
33. Jankowski R., *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” (1702–1762) w świetle jego dziuryszu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, t. XXII.
34. Judkowiak B., *Arystokratyczna tożsamość księżąt nieświeskich w świetle obrazów literackich i teatralnych. W kręgu twórczości Franciszki Urszuli Radziwiłłowej*, [w:] *Socialinių tapatumų reprezentacijos Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kultūroje*, t. 4, Vilnius 2010.
35. Kałamajska-Saaed M., *Genealogia przez obrazy. Barokowa ikonografia rodu Sapiehow na tle staropolskich galerii portretowych*, Warszawa 2006.
36. Karkucińska W., *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000.
37. Komaszynski M., *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Gdańsk 1983.
38. Kowalczyk J., *Przybytek chwały rodu Radziwiłłów na zamku w Żółkwi*, [w:] *Kultura staropolska-kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Bylina, Warszawa 1997.
39. Kowalski M., *Życie w ciągłych rozjazdach – podróżowanie jako forma aktywności młodego magnata w czasach Augusta Mocnego według dziuryszu księcia Michała Kazimierza Radziwiłła*, [w:] *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakim. Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. M. Saczyński, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012.
40. Kraszewski I., *Généalogie simplifiée des Radziwiłł (XVIe–XVIIIe siècles)*, [w:] *Stratégies de la Contre-Réforme en France et en Pologne*, eds. Ch. Grell, M. Serwański, I. Kraszewski, Poznań 2006.
41. Kuchowicz Z., *Z dziejów obyczajów polskich wieku XVII i pierwszej połowy XVIII w.*, Warszawa 1957.
42. Kwiatkowska K., *Uroczystości pogrzebowe Adama Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego, w 1650 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2006, t. 18.
43. Łoziński W., *Życie polskie w dawnych wiekach*, Lwów 1921.
44. Maliszewski K., *Kult Jana III Sobieskiego i jego wiktoria wiedeńskiej (1683 r.) w polskiej kulturze i tradycji*, „Czasy Nowożytne” 2010, t. 23.
45. Manyś B., *„Propaganda rodowa” podczas uroczystości pogrzebowych Pawła Karola Sanguszki oraz Michała Serwacego Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *Vade Nobiscum*, red. Z. Brzozowska, vol. VII, Łódź 2011.
46. Manyś B., *Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa i Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”. Relacje matki z synem na podstawie dziuryszu wojewody wileńskiego*, [w:] *Kulturowe wzorce a społeczna praktyka. Studia z dziejów kobiet*, red. A. Jakuboszczak, P. Matusik, Poznań 2012.
47. Mańkowski T., *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946.
48. Mańkowski T., *Nieznane rzeźby Andrzeja Schlütera*, „Dawna Sztuka” 1930, t. 2.
49. Mańkowski T., *Polskie tkaniny i hafty XVI–XVII w.*, Wrocław 1954.
50. Mariani A., *Podróż zagraniczną Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” (1721–1723). Między tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty: uniwersalizm myśli, różnorodność dróg*, red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Kraków 2013.

51. Nestorow R., „*Magna pompa et splendido apparatu*”. Ceremonia pogrzebowa Adama Mikołaja Sieniawskiego we Lwowie i Brzeżanach w 1726 roku, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, red. A. Betlej, Kraków 2006.
52. Nikołaj M., *Kulturnaja pieryferyja Reczi Paspalitaj kniżnaja kultura Biełarusi u 1648–1795 zz.*, [w:] *Silva Rerum Nova*, vol. XII, Minsk 2009.
53. Ochmann S., *Pogrzeb magnata w XVII wieku w świetle rachunków*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*”, *Folia Historica*, t. 75, 1990.
54. Odyniec W., *Polscy i litewscy magnaci na północnych Kaszubach w drugiej połowie XVII w.*, [w:] *Najstarsze dzieje Wejherowa*, red. S. Gierszewski, Wejherowo 1988.
55. Oleńska A., *Jan Klemens Branicki „Sarmata nowoczesny”*. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę, Warszawa 2011.
56. Osiński Z., *Zamek w Żółkwi*, Lwów 1933.
57. Petrus J. T., *Kościół i klasztor w Żółkwi*, Kraków 1994.
58. Pietrzak J., „*Niebiańscy orędownicy*” – w kręgu kultu świętych patronów rodu Sobieskich i ich peregrynacji, „*Acta Universitatis Lodzensis*” *Folia Historica*, t. 90, 2014.
59. Pietrzak J., *Kult loretański w kręgu rodziny Sobieskich*, „*Studia Wilanowskie*” 2013, t. XXXI.
60. Pietrzak J., *Pomiędzy idealizmem a pragmatyzmem – postać Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej w kręgu rodzinnej pamięci*, „*Słupskie Studia Historyczne*” 2012, t. 18.
61. Popiołek B., *Woli mojej ostatniej Testament ten. Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII o XVIII wieku*, Kraków 2009.
62. Prószyński Z., *Heski Ksawery Dominik zw. Starym*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 3, Wrocław 1979.
63. Przybyszewski B., *Wiadomości do historii budowy pomników królów Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego w katedrze na Wawelu zaczerpnięte z Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej*, „*Prace Komisji Historii Sztuki*” 1949, t. IX.
64. Pyzel K., *Obchody setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej jako przykład polityki historycznej czasów Stanisława Augusta*, [w:] *Sarmacka pamięć. Wokół bitwy pod Wiedniem*, red. B. Dybaś, A. Woldan, A. Ziemiańska, Warszawa 2014.
65. Pyzel K., *Wokół pomnika konnego Jana III na Agrykoli*, [w:] *Primus inter pares. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walawender-Musz, K. Krzyżagórska-Pisarek, Warszawa 2013.
66. Rok B., *Zagadnienia śmierci w kulturze Rzeczypospolitej czasów saskich*, Wrocław 1991.
67. Rolska I., *Galerie przodków jako symbol świetności rodu*, [w:] *Tradycja i sztuka*, red. U. Ślusarczyk, P. Majewski, Puławy 2006.
68. Roszkowska W., *Maria Karolina ks. de Bouillon ostatnia wnuczka Jana III Sobieskiego*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*” *Folia Historica*, nr 903, 1987.
69. Sajkowski A., *Starosty przemyskiego podróż sentymentalna na Zachód i fortunny w ojczyźnie epilog*, [w:] *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, red. A. Sajkowski, Poznań 1991.
70. Schultz F., *Dzieje powiatu wejherowskiego i puckiego*, tłum. W. Sawicki, W. Szreniawski, Gdańsk–Puck–Wejherowo 2011.
71. Sidorski D., „*Panie Kochanku*”, Katowice 1987.
72. Sito J., *Wystawa rzeźby lwowskiej 1 poł. XVIII wieku w Białym Kamieniu*, „*Biuletyn Historii Sztuki*” 1991, t. 53.
73. Skrzypietz A., *Królewscy synowie Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011.

74. Skrzypietz A., *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*, [w:] *Radziwiłłowie: obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003.
75. Skrzypietz A., *The Radzivils Towards the Heritage of the Sobieskis*, [w:] *Baltijos regiono istorija ir kultura. Lietuva ir Lenkija*, red. R. Silužinskas, Kłajpeda 2007.
76. Staszewski J., *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1986.
77. Syta K., *Archiwum Jana Tarły, wojewody sandomierskiego w świetle rewizji z roku 1761*, [w:] *Studia o bibliotekach i zbiorach polskich*, t. 6, Toruń 1994.
78. Szajnocha K., *Kościół farny w Żółkwi, jego dzieje i pomniki*, Lwów 1868.
79. Szerszeń M., *Anna Katarzyna Radziwiłłowa i jej problemy z synami*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 3: *Rodzina i gospodarstwo domowe*, red. A. Karpiński, Warszawa 2011.
80. Szerszeń M., *Radziwiłłowie nad Sekwaną i Tamizą. Karol Stanisław Radziwiłł i Michał Kazimierz Rybeńko – spojrzenie ojca i syna*, [w:] *Anglosasi, Francuzi i Polacy – wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski, M. Kamecka, Białystok 2005.
81. Szerszeń M., *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca–28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, R. 97, z. 3.
82. Ujma M., *Latyfundium Jana Sobieskiego*, Opole 2005.
83. Vinnychenko O., „Ciało moje grzeszne oddaję ziemi”. *Dyspozycje pogrzebowe szlachty w aktach sądowych lwowskich i przemyskich z pierwszej połowy XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2012, R. LX, nr 2.
84. Wadowski J. A., *Kościół lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907.
85. Walicka I. M., *Kościół i klasztor Sakramentek w Warszawie. Pomnik zwycięstwa pod Wiedniem*, Warszawa 1988.
86. Widacka H., *Działalność Hirsza Lejbowicza i innych rytowników na dworze nieświeskim na dworze Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, w *świecie badań archiwalnych*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1977, t. XXXIX, z. 1.
87. Zawadzki W., *Jakób i Konstanty Sobiescy. Wspomnienie historyczne z powodu odkrycia ich grobowca w kościele żółkiewskim*, Lwów 1862.
88. Zielińska T., *Propaganda świetności domu radziwiłłowskiego epoki Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, w *ówczesnych środkach masowego przekazu*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem, Rzeczpospolita XVI–XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 1993.
89. Zielińska T., *Wież rodowa domu radziwiłłowskiego w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1989, t. III.
90. Złotkowski D., *Barokowa oprawa pogrzebu Konstancji Słuszcanki Denhoffowej i jej syna Stanisława Ernesta Denhoffa*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001.

